A

Cena 50 gr

Łódź, wtorek 21 września 1971 r.
Rok XXVII Nr 224 (7196)

# DZIENNIK ŁÓDZKI

## Zwiększają produkcję

Załoga Zakładów Wytwórczych „Społem" w Kielcach podjęła czyn zjazdowy o wartości 5.303 tys. zł. M. in. dodatkowo wyprodukowane zostaną 33 tony makaronu. Na zdjęciu: przy pracy Małgorzata Staszewska i Maria Zacharska

CAF — Wawrzynkiewicz — telefoto

## Minister obrony Norwegii przybędzie z wizytą do Polski

Na zaproszenie ministra obrony PRL złoży oficjalną wizytę w Polsce wiosną 1972 r. minister obrony królestwa Norwegii Alv Jacob Fostervoll.

## XXVI sesja Zgromadzenia Ogólnego NZ rozpoczyna dziś obrady

# Doniosła rola Polski w parlamencie świata

### Wywiad z wiceministrem spraw zagranicznych Józefem Winiewiczem

**— W składzie polskiej delegacji na obecną, XXVI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ, znaleźli się doświadczeni i wytrawni znawcy problematyki ONZ-owskiej. Jest to zatem sesja o znaczeniu szczególnym?**

— Istotnie, przywiązujemy do tej sesji zasadnicze znaczenie. Wynika to przede wszystkim z zapowiedzianego przez wytyczne przedjazdowe dalszego wzrostu polskiej aktywności na arenie międzynarodowej, a więc również aktywności na forum ONZ i we wszystkich z nią związanych agencjach wyspecjalizowanych. ONZ pozostaje przecież organizacją, w której zawsze pokładaliśmy duże nadzieje. Ich odbiciem były liczne inicjatywy Polski we wszystkich organach ONZ. Oczekujemy i nadal bardzo wiele od ONZ.

Z drugiej strony znaczenie przywiązywane przez nas do obecnej sesji wynika z wagi spraw, które znajdują się na jej porządku dziennym oraz ze szczególnej atmosfery międzynarodowej w jakiej ona będzie obradowała. Horyzont międzynarodowy zaciemniają co prawda — kryzys indochiński, napięcie pakistańsko-indyjskie i konfliktowa sytuacja na Bliskim Wschodzie. Równocześnie jednak nie brak w tej międzynarodowej atmosferze elementów, które pozwalają z optymizmem patrzeć na perspektywy sesji. Na jej przebieg powinno oddziaływać korzystnie wyraźne odprężenie między czterema mocarstwami, które znalazło ostatnio wyraz w zgodnym porozumieniu w sprawie Berlina zachodniego, w porozumieniu chyba najważniejszym od czasów Poczdamu. Istotne są również postępy w rozmowach amerykańsko-radzieckich na temat ograniczenia zbrojeń strategicznych.

Stan stosunków między czterema mocarstwami jest w przededniu sesji tym powszechniej

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Zacieśnienie wszechstronnej współpracy między PZPR i SED

# Komunikat o spotkaniu przywódców Polski i NRD

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — Edwarda Gierka oraz członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR i prezesa Rady Ministrów Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej — Piotra Jaroszewicza przebywali w Polsce w dniach od 18 do 20 bm.: I sekretarz Komitetu Centralnego Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności — Erich Honecker, członek Biura Politycznego Komitetu Centralnego SED i przewodniczący Rady Ministrów Niemieckiej Republiki Demokratycznej — Willi Stoph, członek Biura Politycznego KC SED i pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD — Horst Sindermann oraz zastępca członka KC SED i zastępca przewodniczącego Rady Ministrów NRD — Kurt Fichtner.

Głównym celem uzgodnionego wcześniej spotkania była przyjacielska wymiana poglądów na tematy będące przedmiotem zainteresowania obydwu stron, a zwłaszcza sprawy związane z zacieśnieniem wszechstronnej współpracy między PZPR i SED, między PRL i NRD.

W trakcie spotkań i rozmów, które przebiegały w serdecznej atmosferze, Edward Gierek poinformował o przygotowaniach do VI Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, podkreślił wielkie wysiłki polskiej klasy robotniczej i wszystkich ludzi pracy, zmierzające poprzez wykonanie Narodowego Planu Gospodarczego, do pomyślnej realizacji programu budownictwa socjalistycznego w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

Erich Honecker poinformował o realizacji uchwał VIII Zjazdu Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przyjętych z wielkim entuzjazmem i przekształconych w czyn, dzięki powszechnej aktywności i inicjatywie społeczeństwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Obie strony z uznaniem wskazały na sukcesy w rozwijaniu społeczeństwa socjalistycznego w Polskiej Rzeczypospolitej Lu-

(Dalszy ciąg na str. 2)

## Na Placu Wolności w Łodzi

# Do końca roku — jedna kondygnacja

Ponad trzydziestu pracowników ŁÓDZKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA BUDOWNICTWA MIEJSKIEGO NR 3 pracuje przy wylewaniu ław fundamentów pod pierwszy dom spośród kilku planowanych przy Placu Wolności. Przypominamy — Plac Wolności 5, przy rogu Obrońców Stalingradu naprzeciwko „Simu". Do końca roku stanąć ma jedna kondygnacja domu. Całość — do końca przyszłego roku. Praca postępuje naprzód, mimo dużych trudności, wynikających ze szczupłości placu budowy i dużego ruchu, uniemożliwiającego swobodne stosowanie sprzętu budowlanego. (ap)

Foto — L. Olejniczak

## Delegacja KP Japonii w Moskwie

W poniedziałek odbyło się spotkanie delegacji KPZR, której przewodniczył sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew z przebywającą w Moskwie delegacją Komunistycznej Partii Japonii na czele z przewodniczącym Prezydium KC KPJ, Kendzi Mijamoto.

W trakcie spotkania, które upłynęło w partyjnej atmosferze omówiono zagadnienia dalszego rozwoju stosunków między KPZR i KPJ oraz problemy międzynarodowego ruchu komunistycznego i inne zagadnienia będące przedmiotem wzajemnego zainteresowania.

## Zmarł J. Seferis

**W szpitalu „Ewanghelismos" w Atenach zmarł w poniedziałek w wieku 71 lat laureat Nagrody Nobla w dziedzinie literatury w 1963 r., wybitny poeta grecki, Jeorjos Seferis.**

## „Concorde" dla ChRL?

W poniedziałek udał się do Pekinu francusko-brytyjski zespół ekspertów w związku z poważnym zainteresowaniem chińskiego przemysłu lotniczego kwestią ewentualnego zakupienia samolotów typu „Concorde".

Eksperci przeprowadzą w Pekinie rozmowy ze specjalistami chińskimi. Francuski i brytyjski przemysł lotniczy uważa ChRL za jeden z najważniejszych rynków zbytu dla swej produkcji.

## Francja

### Trzecia ofiara cholery

Jak donosi Agencja France Presse, nowy wypadek cholery zanotowano w Val d'Oise pod Paryżem. Chorobę tę stwierdzono u mężczyzny, który powrócił ostatnio z Kamerunu.

Warto przypomnieć, że w ubiegłym tygodniu wykryto na południu Francji dwa wypadki cholery u osób, które spędzały wakacje w Hiszpanii.

## Skargi i wnioski ludności w ocenie Sekretariatu KŁ PZPR

**Wczoraj odbyło się posiedzenie cone działalności Referatu Listów poznał się z problemami, jakie zawarte były w listach i skargach, które napłynęły do instancji dzielnicowych i do KŁ w roku 1970 i w połowie roku bieżącego.**

W czasie posiedzenia postanowiono m. in., iż społeczeństwo miasta poinformowane zostanie o problemach zawartych w listach, jakie napłynęły do instancji partyjnych.

Referat Listów i Inspekcji zwróci większą uwagę na sprawy dotyczące sposobu badania skarg dotyczących rozdziału mieszkań i całego kompleksu problemów mieszkaniowych, lokatorskich, komunalnych oraz skomplikowanych problemów życiowych niektórych ludzi.

Wiele uwagi poświęcono sprawom kompetencyjnym, zobowiązując jednocześnie różne instytucje do szybkiego reagowania na listy, a przede wszystkim do ich załatwiania.

Wskazywano, iż wiele kontrowersji budzi wśród społeczeństwa sprawa remontów. Sprawom tym poświęcone zostanie specjalne wspólne posiedzenie Sekretariatu KŁ i Prezydium RN m. Łodzi.

Z przedłożonej na posiedzeniu informacji wynika, że do tej pory wpływa duża stosunkowo ilość skarg anonimowych. Niestety, skarg słusznych, które po sprawdzeniu, okazują się mieć uzasadnienie.

Dyskutując nad tą sprawą, zwrócono uwagę na konieczność zmiany tego stanu rzeczy — anonimowość skarg utrudnia, a czasem uniemożliwia szybkie ich załatwienie. Droga do poprawy wiedzie poprzez zagwarantowanie skarżącym się obrony ze strony instancji partyjnych, tak by człowiek pragnący wykorzenić zło i bronić słusznej sprawy, nie musiał kryć się za anonimem.

Zmniejsza się coraz bardziej ilość skarg na warunki pracy w zakładach. Świadczy to o operatywności i dużym autorytecie zakładowych organizacji partyjnych, rad zakładowych, a także o coraz większej trosce o załogi. W czasie dyskusji stwierdzono, iż niedopuszczalne są praktyki (jakie jeszcze tu i ówdzie pokutują) przekazywania skarg do załatwienia przez instytucje, na które skarga była pisana.

## J. Lorens przyjął kierownictwo „Dziennika Łódzkiego"

Wczoraj przewodniczący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi — **Jerzy Lorens** przyjął nowe kierownictwo redakcji „Dziennika Łódzkiego": red. red. **Henryka Walendę, Jerzego Stefko, Henryka Zawirę, Gustawa Markuna i Marka Regla.**

W czasie prawie godzinnej rozmowy omówiono żywotne problemy Łodzi i łodzian. Przedstawiciele „Dziennika Łódzkiego" zapoznali przewodniczącego RN m. Łodzi z głównymi kierunkami działania gazety w okresie popularyzowania i dyskutowania Wytycznych KC PZPR oraz programu rozwoju i modernizacji miasta.

Ze swej strony **J. Lorens** przedstawił dziennikarzom zamierzenia Prezydium na najbliższą przyszłość.

## Brandt informuje o rozmowach z L. Breżniewem

W poniedziałek przed południem odbyło się posiedzenie zarządu federalnego partii socjaldemokratycznej i zarządu frakcji socjaldemokratów w Bundestagu. Przewodniczący SPD i kanclerz NRF Willy Brandt przekazał uczestnikom tego posiedzenia sprawozdanie z rozmów przeprowadzonych na Krymie z sekretarzem generalnym KPZR, Leonidem Breżniewem.

## „Pierwszy szósty" — nagrodzony w Wenecji

Na zakończonym niedawno w Wenecji międzynarodowym konkursie radiotelewizyjnym „Prix Italia" duży sukces odniosła Telewizja Polska.

Nagrodę miasta Wenecji otrzymał red. Mariusz Walter za kolorowy reportaż z ostatniego festiwalu chopinowskiego „Pierwszy szósty".

## W. Brandt: Układy zawarte przez NRF z ZSRR i Polską będą ratyfikowane

**„Sueddeutsche Zeitung" zamieściła w poniedziałek wywiad z kanclerzem NRF Willy Brandtem na temat jego rozmów z sekretarzem generalnym KPZR, Leonidem Breżniewem.**

Kanclerz NRF podkreślił, iż uważa za najważniejszy fakt, że układ moskiewski, który nie wszedł jeszcze w życie, ponieważ nie jest ratyfikowany, w praktyce oddziałuje już na stosunki między obu krajami. Willy Brandt wyraził pogląd, że układ w istotny sposób wpłynął na poprawę tych stosunków.

Równie ważne, jeśli nawet nie ważniejsze, jest to — powiedział Brandt — że w rozmowach dwustronnych oba państwa włączyły się do omówienia problemu europejskiej konferencji bezpieczeństwa. Problem ten, zdaniem Brandta, będzie miał w nadchodzących latach centralne znaczenie.

Nawiązując do stosunków między oboma państwami niemieckimi, Brandt podkreślił, że oba państwa muszą same rozwiązać podstawowe trudności w ich wzajemnych kontaktach.

Kanclerz NRF wyraził przekonanie, że układy zawarte przez NRF z ZSRR i Polską będą ratyfikowane. Powiedział on, że przygotowania do ratyfikacji prowadzone są od dawna i przypomniał procedurę ratyfikacyjną. Stwierdził przy tym, że potrwa kilka miesięcy, zanim układy będą ratyfikowane. Jest on jednak pewny, że układy zyskają aprobatę zdecydowanej większości.

Brandt nie zgodził się z poglądami, rozpowszechnianymi ostatnio w NRF, że jego decyzja przyjęcia zaproszenia Leonida Breżniewa do odbycia rozmów wywołała niezadowolenie sojuszników NRF.

## Brytyjczycy bez gazet

W poniedziałek w Londynie ukazał się tylko jeden dziennik — „Morning Star", organ Komunistycznej Partii W. Brytanii. Wszystkie pozostałe dzienniki już drugi z kolei dzień nie dotarły do rąk czytelników w związku ze strajkiem drukarzy.

Dziś sekretarz generalny Brytyjskiego Kongresu Związków Zawodowych Victor Feather przeprowadził rozmowy z przedstawicielami sześciu organizacji związkowych drukarzy. Domagają się oni poprawy warunków bytu.

**Na zdjęciu: opustoszała londyńska Fleet Street, ulica przy której mieszczą się redakcje większości gazet brytyjskich.**

CAF — AP — telefoto

## Ponowny wybuch Etny

W niedzielę, po trzech miesiącach przerwy największy europejski wulkan Etna na Sycylii znów dał znać o sobie.

## Warszawski zamek z... kraśnickiej cegły

Zainteresowanie wzbudziła wśród warszawiaków niecodzienna kawalkada złożona z przeszło dwudziestu samochodów ciężarowych, która 20 bm. przejechała ulicami miasta zdążając na dziedziniec zamkowy. O celu podróży mówiły napisy umieszczone na ciężarówkach: „Kraśnicka cegła na zamek".

Była to pierwsza dostawa cegły wyprodukowanej na potrzeby zamku w czynie społecznym przez zespoły produkcji i wypału cegły z pow. kraśnickiego, zgodnie z podjętym przez nie w lutym zobowiązaniem. Realizatorzy tego czynu zobowiązali się również do dostawy i wyładunku cegły. Przywieziono 42 tys. sztuk cegły, tj. dwukrotnie więcej niż przewidywało zobowiązanie.

# Komunikat o spotkaniu przywódców Polski i NRD

(Dokończenie ze str. 1)

dowej i w Niemieckiej Republice Demokratycznej, osiągnięte dzięki konsekwentnej realizacji polityki partii marksistowsko-leninowskich.

Obie strony stwierdziły z zadowoleniem pomyślny rozwój braterskiej współpracy we wszystkich dziedzinach pomiędzy Polską Zjednoczoną Partią Robotniczą a Niemiecką Socjalistyczną Partią Jedności, pomiędzy Polską Rzecząpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną, zgodnie z zasadami socjalistycznego internacjonalizmu, z korzyścią dla obu państw i narodów. Zawarte między obydwoma krajami układy i porozumienia stworzyły możliwości znacznego rozszerzenia i pogłębienia stosunków politycznych, gospodarczych i kulturalnych oraz współpracy naukowo-technicznej pomiędzy Polską Rzecząpospolitą Ludową a Niemiecką Republiką Demokratyczną.

**Uczestnicy spotkania ponownie potwierdzili decydujące znaczenie dalszego umocnienia jedności wspólnoty państw socjalistycznych a w szczególności zespolenia bratnich krajów — ze Związkiem Radzieckim, główną siłą systemu socjalistycznego. Wyrazili swe zdecydowanie umacniania obronnego sojuszu — państw Układu Warszawskiego oraz wszechstronnego rozwijania socjalistycznej integracji gospodarczej poprzez realizację programu przyjętego na XXV sesji Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Socjalistyczna integracja gospodarcza ma decydujące znaczenie dla przyśpieszenia rozwoju całej naszej wspólnoty jak i każdego bratniego kraju.**

**Podkreślono doniosłe znaczenie umocnienia jedności i zwartości międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego na platformie marksizmu-leninizmu i proletariackiego internacjonalizmu, współdziałania wszystkich sił antyimperialistycznych, zgodnie z uchwałami międzynarodowej narady partii komunistycznych i robotniczych w Moskwie w 1969 r.**

**Uczestnicy rozmów dali wyraz swemu głębokiemu zadowoleniu z nowych sukcesów osiągniętych w wyniku realizacji uzgodnionej polityki państw wspólnoty socjalistycznej, posiadającej ogromne znaczenie dla pokoju i odprężenia w Europie i w świecie.**

Poważnym krokiem na drodze realizacji polityki pokojowego współistnienia w stosunkach pomiędzy państwami socjalistycznymi i kapitalistycznymi było czterostronne porozumienie w sprawie Berlina zachodniego z dnia 3 września 1971 r.

Porozumienie to jest rezultatem przede wszystkim konsekwentnej, leninowskiej polityki zagranicznej Związku Radzieckiego. Przedstawiciele Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej z uznaniem podkreślili fakt, że również Niemiecka Republika Demokratyczna wniosła ze swej strony poważny wkład do osiągnięcia czterostronnego porozumienia w sprawie Berlina zachodniego.

Przywódcy polscy i NRD z zadowoleniem przyjęli wyniki rozmów pomiędzy sekretarzem generalnym KC KPZR Leonidem Breżniewem a kanclerzem federalnym NRF Willy Brandtem, które mieć będą doniosły wpływ na pogłębienie procesu odprężenia, normalizacji stosunków, umocnienia pokoju i bezpieczeństwa europejskiego. Rezultaty tych rozmów są zgodne z żywotnymi interesami PRL i NRD oraz zasadniczym kierunkiem ich polityki zagranicznej.

Obie strony stoją na stanowisku, iż w interesie bezpieczeństwa i współpracy w Europie leży jak najszybsza ratyfikacja zawartych w 1970 r. układów pomiędzy ZSRR i PRL a NRF. Dalszym postępem na tej drodze byłoby uznanie przez NRF układu monachijskiego za nieważny od samego początku.

Obie strony potwierdziły, że ustanowienie, zgodnie z prawem międzynarodowym, równoprawnych stosunków wszystkich państw z Niemiecką Republiką Demokratyczną, a także przyjęcie NRD i NRF do ONZ i innych organizacji międzynarodowych stanowi dojrzałą konieczność naszych czasów.

Uczestnicy spotkania wyrazili przekonanie, że obecnie istnieją dogodne warunki dla zwołania ogólnoeuropejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. W związku z tym należy jak najrychlej podjąć wielostronne prace przygotowawcze do tej konferencji, dla których stworzona została już dostateczna baza, zwłaszcza w postaci konstruktywnych propozycji przedstawionych przez kraje Układu Warszawskiego.

**Przedstawiciele PRL i NRD potwierdzili swoją solidarność z bohaterską walką narodu wietnamskiego oraz narodów Kambodży i Laosu przeciwko agresji imperialistycznej, udzielając zdecydowanego poparcia dla 7-punktowego programu Tymczasowego Rządu Rewolucyjnego Republiki Wietnamu Południowego.**

**Obie strony wyraziły swoje poparcie dla walki narodów arabskich o likwidację skutków agresji Izraela, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa z 22 listopada 1967 r.**

**Erich Honecker i Willi Stoph zaprosili delegację partyjno-rządową PRL do złożenia wizyty w NRD. Zaproszenie zostało przyjęte z zadowoleniem.**

* * *

Rozmowy, w których ze strony NRD udział wzięli: I sekretarz KC SED, **Erich Honecker,** członek Biura Politycznego KC SED, przewodniczący Rady Ministrów — **Willi Stoph,** członek Biura Politycznego KC SED, I zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — **Horst Sindermann** i zastępca członka KC SED, zastępca przewodniczącego Rady Ministrów — **Kurt Fichtner,** a ze strony polskiej: I sekretarz KC PZPR — **Edward Gierek,** członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów — **Piotr Jaroszewicz,** członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Jan Szydlak,** członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — **Józef Tejchma,** zastępca członka Biura Politycznego KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — **Mieczysław Jagielski** i członek KC PZPR, wiceprezes Rady Ministrów — **Eugeniusz Szyr,** wykazały pełną zgodność poglądów we wszystkich omawianych sprawach.

Uczestnicy ocenili swoje spotkanie jako potwierdzenie wspólnoty celów obu partii, przyjaźni i sojuszu pomiędzy obydwoma państwami i narodami.

# Doniosła rola Polski

(Dokończenie ze str. 1)

obserwowany, że na porządku dziennym znajdzie się złożony problem obsady stanowiska sekretarza generalnego ONZ.

Ale przecież korzystnej ewolucji uległy nie tylko stosunki czteromocarstwowe. Nastąpiły postępy odprężenia w skali całej Europy. Znajduje to swój wyraz w rosnącym zainteresowaniu a także poparciu wszystkich bez mała państw europejskich dla koncepcji europejskiej konferencji bezpieczeństwa i współpracy. Kraje socjalistyczne, a wśród nich Polska, mają podstawy liczyć, że stanowisko nacechowane dążeniem do pokojowego współistnienia przy jednoczesnej tendencji odrzucania wszelkiego awanturnictwa międzynarodowego będzie się umacniać nie tylko w Europie, lecz i na innych kontynentach.

**— Jakich konkretnych uchwał oczekiwać należy od obecnej sesji?**

— Spodziewamy się przede wszystkim przyjęcia rezolucji w sprawie zwołania światowej konferencji rozbrojeniowej. Nie waham się użyć określenia, że wysunięta przez ZSRR inicjatywa w tej sprawie spotyka się więcej niż z zainteresowaniem państw reprezentowanych w ONZ.

Oczekiwać należy zaaprobowania przez Zgromadzenie Ogólne opracowanej przez Komitet Rozbrojeniowy w Genewie konwencji w sprawie eliminacji broni bakteriologicznej a także podjęcia pozytywnej decyzji co do uniemożliwienia jakichkolwiek konfliktów w związku z badaniem i wykorzystaniem Księżyca.

Polska zamierza w porozumieniu z innymi krajami socjalistycznymi oraz przy poparciu innych państw przedstawić projekt rezolucji nalegający na potrzebę ostatecznego wejścia w życie i zastosowania układu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej. Wniesiemy też rezolucję popierającą konwencję o eliminacji broni bakteriologicznej, z podkreśleniem wagi szybkich porozumień co do eliminacji broni chemicznej.

Kompleks spraw rozbrojeniowych — podobnie jak przewidywana debata bliskowschodnia czy dyskusje wokół trudnych i kontrowersyjnych często problemów ekonomicznych podnoszonych przez liczne kraje rozwijające się — związane są, jeśli można tak powiedzieć, z tradycyjnym porządkiem dziennym sesji ONZ-owskich.

Nie ulega wątpliwości, że główna uwaga skoncentruje się tym razem na dwóch innych sprawach, a mianowicie na wyborze nowego sekretarza generalnego ONZ oraz na reprezentacji Chin Ludowych w tej organizacji.

**— Nie ma chyba przesady w stwierdzeniu, że debata nad sprawą reprezentacji Chin Ludowych będzie co najmniej równie dramatyczna i złożona?**

— Zapewne. Najpierw flirt pingpongowy, a potem decyzja prezydenta Nixona podjęcia podróży do Pekinu zwolniła hamulce wielu zapatrzonych dotąd w Waszyngton państw w określeniu swego stanowiska na rzecz obecności reprezentacji Chin Ludowych w ONZ.

Gdyby trzymać się ściśle formalnej procedury, to cała sprawa byłaby prosta. Po głosowaniu, w czasie którego większość Zgromadzenia Ogólnego wypowie się — jak to można przypuszczać — za obecnością reprezentacji Chin Ludowych, przewodniczący mógłby ogłosić po prostu mandat delegacji tajwańskiej za automatycznie nieważny. Jak wiadomo, zajmowała ona miejsce w Zgromadzeniu Ogólnym i w Radzie Bezpieczeństwa nie jako reprezentacja wyspy Tajwan, ale uzurpowała sobie rolę przedstawiciela całych Chin.

Stany Zjednoczone zamierzają jednak bronić nadal zachowania w ONZ miejsca dla wysłanników Czang Kai-szeka. Bronią pozycji niesłusznej, niemniej pierwsza batalia na sesji w sprawie reprezentacji ChRL będzie z tego powodu proceduralna. Nasze stanowisko jest jasne: odrzucamy wszelkie koncepcje „dwóch Chin". Stoimy na stanowisku przyznania ChRL wyłącznego prawa reprezentowania wielkiego narodu chińskiego i w Zgromadzeniu Ogólnym i w Radzie Bezpieczeństwa oraz wykluczenia Tajwanu.

**— Dyskusje podczas obecnej sesji toczyć się będą nie tylko wokół wymienionych wyżej konkretnych problemów i przeszło stu innych punktów porządku obrad, ale również profilu, tj. głównych zadań ONZ. Jakie będzie stanowisko Polski w tej sprawie?**

— Nie chcemy przede wszystkim dopuścić, aby w warunkach kiedy ONZ stanowi tak niezbędne dla świata forum zwyciężyły tendencje do odpolitycznienia tej organizacji. Owszem, doceniamy rolę, jaką ma do spełnienia ONZ w rozwoju współpracy ekonomicznej i naukowo-technicznej, awans krajów rozwijających się, programach ochrony środowiska człowieka, a także kodyfikacji prawa międzynarodowego. Ale uważamy, że nadrzędna rola ONZ polega na politycznym umacnianiu pokoju i współdziałaniu w świecie, na potępianiu i wygaszaniu ognisk konfliktów.

Również z tego punktu widzenia dyskusja na XXVI sesji będzie niezwykle ważna.

Niech mi będzie jeszcze wolno zaznaczyć, że mimo oparcia funkcjonowania ONZ o szczególną rolę wielkich mocarstw, ani karta ONZ, ani praktyka nie przekreśla możliwości inicjatyw i pozytywnego działania państw mniejszych. Tym kierowaliśmy się w przeszłości i możliwość tę wykorzystamy w przyszłości.

Rozmawiał:
**WŁODZIMIERZ ZRAŁEK**

* * *

Na rozpoczynającą się dziś w Nowym Jorku XXVI sesję Zgromadzenia Ogólnego NZ odlecieli 20 bm: przewodniczący delegacji PRL — minister spraw zagranicznych — Stefan Jędrychowski i zastępca przewodniczącego delegacji — wiceminister spraw zagranicznych — Józef Winiewicz.

**Pierwsze posiedzenie nowego rządu ARE**

# Armia egipska — w pełnej gotowości bojowej

Agencja MENA donosi, że egipskie siły zbrojne stacjonujące wzdłuż 160-km frontu nad Kanałem Sueskim otrzymały w poniedziałek rozkaz natychmiastowego odparcia ogniem wszelkiej izraelskiej prowokacji. Rozkaz ten został wydany przez ministra wojny gen. Sadeka po ostatnich próbach izraelskiego lotnictwa przedostania się w egipską przestrzeń powietrzną. Agencja MENA dodaje, że wojska egipskie znajdują się w pełnej gotowości bojowej. Przypomina ona równocześnie, że jednostki te przeprowadziły ostatnio manewry połączone z wykorzystaniem najnowocześniejszego sprzętu elektronicznego.

W poniedziałek odbyło się też pierwsze posiedzenie nowego rządu egipskiego, przy czym prezydent Sadat wyjaśnił ministrom wojskowe i polityczne aspekty kryzysu na Bliskim Wschodzie, kładąc szczególny nacisk na rolę, jaką ma do spełnienia „front wewnętrzny" w wypadku wznowienia działań wojennych przeciwko Izraelowi. We wtorek rozpoczyna się ofensywa dyplomatyczna Egiptu podjęta w związku z nową sesją Zgromadzenia Ogólnego NZ.

## KRONIKA WYPADKÓW

● Na ul. Pabianickiej 161 Kazimiera D. przechodząc w niewłaściwym miejscu przez torowiska wpadła pod tramwaj linii 42/1, nie doznając większych obrażeń.

● Na skrzyżowaniu ul. Zielona — Wólczańska „Fiat" SS 25-56 spowodował zderzenie z motocyklem 01-51 IK. Straty wynikłe z kolizji wynoszą ok. 5 tys. zł.

● W mieszkaniu Ewy J. (ul. Rowerowa 2) od nie wyłączonego żelazka zapaliła się garderoba. Interweniowała Straż Pożarna.

● Świadkowie wypadku potrącenia kobiety przez samochód „Star" I-102-PR w dniu 20 czerwca br. na skrzyżowaniu ul. Narutowicza — Sterlinga, proszeni są o zgłoszenie się do BKRD (ul. Wł. Bytomskiej 60, tel. 292-22 w. 524, p. 16.

## POGODA

Dziś zachmurzenie duże i możliwość przelotnego opadu. Temperatura maksymalna ok. 16 stopni C. Wiatry słabe i umiarkowane płn.-zach. i zachodnie. Rano mglisto.

Jutro zachmurzenie umiarkowane. Temperatura bez większych zmian.

Dziś słońce zajdzie o 17.45, a jutro wzejdzie o 5.26.

(Imieniny: Mateusza i Aleksandra.)

SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★ SPORT ★

# Motocykliści Łodzi mistrzami Polski

Motocykliści Łodzi brali ostatnio udział w turystycznych motorowych mistrzostwach Polski.

Łodzianie spisali się bardzo dobrze, zdobywając przez Wojciecha Poniszewskiego tytuł mistrza Polski w kategorii motocykli. Wicemistrzem Polski w tej samej kategorii został Zdzisław Cichy.

W kategorii klubowej pierwsze miejsce i tytuł mistrzów Polski zdobyli zawodnicy sekcji motorowej „Fonica". Tytuł wicemistrza Polski zdobyli motocykliści „Zatorowca" z Łodzi.

W kategorii okręgów pierwsze miejsce zajęli reprezentanci oddziału łódzkiego Polskiego Związku Motorowego.

Sekcja motorowa „Fonica" działająca przy Łódzkich Zakładach Radiowych nie jeden już raz dawała znać o swoich zawodnikach, którzy zaliczani są do czołówki motocyklistów Polski.

Sukcesy reprezentantów Łodzi są wynikiem dobrej pracy organizacyjnej działaczy społecznych PZMot.

Szkoda, że Łódź nie miała reprezentantów w kategorii samochodów. (n)

**TOTO-LOTEK**

**1, 14, 17, 19, 21, 45**
**dod. 20**

**„KUKUŁECZKA"**

**11, 12, 15, 25, 28, 36**
**dod. 33**

# Obrachunki sportowe

Mamy do zanotowania kilka poważnych wydarzeń sportowych. Zakończyły się mistrzostwa Europy w koszykówce męskiej. Nie wiemy czy można uważać za sukces zajęcie przez naszych reprezentantów czwartego miejsca. Liczyliśmy na miejsce medalowe, ale niestety, przegraliśmy decydujące o zajęciu medalowego miejsca spotkanie z koszykarzami Włoch. Mistrzem został zespół ZSRR, który pokonał drużynę mistrza świata — Jugosławię 69:64. Kolejność jest następująca: 1) ZSRR, 2) Jugosławia, 3) Włochy, 4) Polska, 5) CSRS, 6) Bułgaria, 7) Hiszpania, 8) Rumunia, 9) NRF, 10) Francja.

Wspaniale rozpoczęli boje nasi ciężarowcy. Smalcerz został mistrzem i rekordzistą świata w wadze muszej uzyskując 340 kg. Polak ponadto zdobył medale w poszczególnych bojach.

Nastąpiło ożywienie na ringach bokserskich. Pisaliśmy już o cennym zwycięstwie pięściarzy Widzewa, którzy w spotkaniu o mistrzostwo II ligi pokonali 13:7 drużynę Olimpii. Wydaje się nam, że Widzew ma poważne szanse wejścia do I ligi grupy „B" — jeżeli w roku przedolimpijskim w ogóle istnieć będą ligi. Jest projekt, żeby zamiast rozgrywek ligowych organizowane były turnieje w grupach. Od postawy naszych pięściarzy zależy, do której z grup zostaną zaliczone nasze dwie drużyny.

Pięściarze łódzkiej Gwardii zremisowali z Gwardią Warszawa 10:10. Łodzian prześladował częściowy pech. Naszym zdaniem, na zwycięstwo zasłużył Józefiak. Szkoda Gąsiorowskiego, który po ciężkim nokaucie będzie musiał pauzować. Raz jeszcze przypomniał się publiczności A. Olech. Były olimpijczyk pokonał wysoko notowanego Selima. Kruk zasłużył również na oklaski, zwyciężając Wichmana. Grzegorzewski — to „twardy" i niezawodny reprezentant Gwardii.

W grupie „A" Turów zaczyna przegrywać i chyba nie będzie w stanie powtórzyć zeszłorocznego sukcesu. Tym razem Turów przegrał z BBTS 8:12, a Wybrzeże pokonało 13:7 Błękitnych i tym samym wysunęło się na prowadzenie.

W grupie „B" niewiele się zmieniło. Nadal liderem jest Avia, która chociaż przegrała z Hutnikiem 4:16 — to jednak ma jeszcze w zapasie jeden punkt by wyprzedzić Hutnika. Łodzianie są nadal na 3 miejscu z tą samą ilością punktów, co warszawska Gwardia. Smutny wydaje się nam los Stoczniowca, który potrafił jak dotychczas zdobyć tylko 3 pkt. (n)

# Piłkarze Widzewa liderami

## Start na 5, Włókniarz (P) na 6 miejscu

Piłkarze Widzewa, trenowani przez **Leszka Jezierskiego** zaczynają dostarczać nam coraz więcej przyjemności. Ostatnio widzewiacy pokonali 1:0 Żyrardowiankę i znajdują się na pierwszym miejscu w tabeli spotkań III ligi. Włókniarz łódzki zajmuje 7 miejsce, Orzeł — 11.

Przejdźmy do zagadnień drugoligowych. Start po zwycięstwie odniesionym w meczu ze Śląskiem 1:0 awansował z 8 na 5 miejsce, z tym, że różnice punktowe z czołówką są minimalne. Nie jest źle — byle tylko zawodnicy Startu zaczęli grać lepiej. Piłkarze Włókniarza Pab. zremisowali z byłym liderem tabeli, Lechem i zajmują obecnie niezłe — 6 miejsce.

Liderem jest **Górnik** (W). Drugie miejsce zajmuje ROW, a trzecie Lech. Na dnie tabeli znajduje się Star przed piłkarzami AKS Niwka i Motorem.

W najbliższej kolejce spotkań Start grać będzie na wyjeździe ze **Starem,** a pabianiczanie wybierają się do Wałbrzycha na spotkanie z **Górnikiem.**

Zanim jednak wybiegną na murawę, nasi drugoligowcy — to już w nadchodzącą środę w Krakowie odbędzie się mecz międzypaństwowy Polska — Turcja. W reprezentacji Polski grać ma najlepszy piłkarz Łodzi, Jerzy Sadek. (n)

# Piłkarze nadziei spartakiadowych jadą do Rumunii

W trosce o wzrost poziomu sportowego drużyny przygotowującej się do turnieju piłkarskiego, kolejnej centralnej spartakiady młodzieżowej, zorganizowany zostaje wyjazd najlepszych graczy na 3 spotkania towarzyskie do Rumunii.

Drużyna pod kierownictwem zastępcy kuratora okręgu szkolnego mgr inż. J. Jaskólskiego, red. M. Strzeleckiego, mgr L. Nowaka i trenera E. Goździka wyjedzie w następującym składzie: **J. Klepczyński, A. Rudnicki, T. Chędzicki, K. Krysiak, M. Dziuba, M. Aleksandrzak, K. Jesioniowski, S. Chojnacki, K. Redzynia, M. Minias, A. Wojciechowski, M. Karkowski, A. Staliński i J. Sochacki.**

ŁKKFiT oraz ŁOZPN otaczają tych graczy specjalną opieką. Sądzimy, że tym razem zespół Łodzi będzie dobrze przygotowany do walki o spartakiadowe medale i nie powtórzy się historia z tego roku że zespół nasz został wyeliminowany przed rozpoczęciem spotkań finałowych.

# Srebrny medal Henryka Trębickiego

W drugim dniu odbywających się w Limie mistrzostw świata w podnoszeniu ciężarów, kolejny sukces święciła polska ekipa. Srebrny medal w wadze koguciej wywalczył reprezentant Polski — Henryk Trębicki, który wynikiem 367,5 kg poprawił o 5 kg należący do Mieczysława Nowaka rekord Polski. Ponadto Trębicki wynikiem 120 kg poprawił o 4 kg rekord Polski w wyciskaniu (należący do Smalcerza).

Złotym medalistą został Gennadij Czetin (ZSRR) — 370 kg, a brązowy wywalczył Mohammed Nassiri (Iran) — 360 kg.

**WYNIKI WAGI KOGUCIEJ: (TRÓJBÓJ)**

1) Gennadij Czetin (ZSRR) — 370 (117,5 — 107,5 — 145),
2) Henryk Trębicki (Polska) — 367,5 (120 — 107,5 — 140),
3) Mohammed Nassiri (Iran) — 360 (120 — 97,5 — 142,5),
4) Imre Foeldi (Węgry) — 357,5 (120 — 100 — 137,5),
5) Atanas Kirow (Bułgaria) — 352,5 (115 — 97,5 — 140),
6) Jiro Hosotani (Japonia) — 345 (110 — 102,5 — 132,5).

**PUNKTACJA PO DWOCH KATEGORIACH WAGOWYCH:**

| | |
|---|---|
| 1. Polska | — 12 pkt. |
| 2. Węgry | — 8 pkt. |
| 3. ZSRR | — 7 pkt. |
| 4. Japonia | — 6 pkt. |
| 5. Iran | — 4 pkt. |
| 6. Bułgaria | — 4 pkt. |
| 7. Kolumbia | — 3 pkt. |

**KLASYFIKACJA MEDALOWA:**

| | złote | srebr. | brąz. |
|---|---|---|---|
| Polska | 4 | 2 | 1 |
| ZSRR | 2 | 1 | 0 |
| Węgry | 1 | 3 | 0 |
| Iran | 1 | 1 | 1 |
| Japonia | 0 | 1 | 3 |
| Bułgaria | 0 | 0 | 2 |
| Kolumbia | 0 | 0 | 1 |

# Propagandowa impreza sportowa

Wspaniale zapowiada się tegoroczny masowy turniej strzelecki, organizowany od szeregu lat przez Zarząd Wojewódzki LOK.

Zawody rozegrane zostaną o puchary: WKZZ, LOK i „DŁ". W eliminacji udział na terenie województwa łódzkiego wzięło około 250 zespołów.

Finał odbędzie się 3 października o godz. 9 na strzelnicy LOK przy ul. Rokicińskiej 29. Organizatorzy spodziewają się, że miejsca na stanowiskach zajmie około 250 zawodniczek i zawodników.

Tegoroczne zawody finałowe mieć będą bogate ramy organizacyjne. Zapowiedziany jest udział przewodniczącej WKZZ I. Sroczyńskiej, kierownictwa Zarządu Wojewódzkiego LOK, ŁKKFiT, jak również „Dziennika Łódzkiego".

Faworytami tegorocznego finału na podstawie dotychczas uzyskanych wyników są; Łódzkie Zakłady Radiowe (832 pkt. na 1000 możliwych), Konstantynowskie Zakłady Przemysłu Wełnianego (732 pkt.), Strzelcy fabryki „Famas" (662 pkt.) oraz indywidualnie **E. Pawłowska** z ŁZR (92 pkt na 100 możliwych) **W. Frątczak** z ŁZR (86 pkt.), **M. Liczkiewicz** z ŁZR (82 pkt.), **B. Nitek** z ZPW 9 Maja (76 pkt.), i **J. Nowak** z Rąbienia (87 pkt.).

Zawody zapowiadają się interesująco. Zwycięzcom przygotowano szereg wartościowych nagród. Jest jeszcze sporo czasu, by zawodnicy mogli potrenować i uzyskać jeszcze lepsze rezultaty. (n)

# ZASTANÓWIMY SIĘ!

**ZGODNIE Z NASZĄ ZAPOWIEDZIĄ ZAWARTĄ W NIEDZIELNYM WYDANIU „DŁ", PRZYSTĘPUJEMY DZIŚ DO PUBLIKOWANIA PIERWSZYCH LISTÓW, JAKIE NADESZŁY OD NASZYCH CZYTELNIKÓW Z ODPOWIEDZIĄ NA PYTANIE „CZY REMONT MUSI BYĆ KATAKLIZMEM?"... LISTY Z ODPOWIEDZIAMI NA NASZE PYTANIE PUBLIKOWAĆ BĘDZIEMY CODZIENNIE AŻ DO PIĄTKU, ZAŚ W SOBOTĘ UKAŻE SIĘ ARTYKUŁ, BĘDĄCY WYNIKIEM SPOTKAŃ I WSPÓLNYCH PRZEMYŚLEŃ, REDAKCJI I SPECJALISTÓW OD GOSPODARKI KOMUNALNEJ, KTÓRY STANOWIĆ BĘDZIE ODPOWIEDŹ CZYTELNIKOM NA NURTUJĄCE ICH PROBLEMY.**
**OTO PIERWSZE LISTY:**

## Przeżyłam remont

Trwał wprawdzie „tylko" pół roku, a faktycznie — tylko trzy miesiące — bo brygady z MPRB nr 3 „rozpaprały" nasz blok i udały się ratować sytuację w bloku przy ul. 1 Maja 48, gdzie za przedłużające się roboty, przedsiębiorstwo płaciło podobno kary — ale to mi wystarczy. Remont nie był kapitalny, ale tylko zabezpieczający. Wymieniano nam podłogi, postawiono nowe piece, dano gdzieniegdzie nową stolarkę okienną, podparto stropy, umocniono balkony. Nie uwzględniono ze względu na charakter remontu prośby o założenie nowych łazienek niektórym lokatorom, którzy chcieli sami za to zapłacić. Przez pół roku — powtarzam, że prace trwały tylko 3 miesiące — mieszkałam w baraku przy ul. Zyndrama z częścią mego dobytku. Reszta mebli marnowała się na strychu, gdzie przeszkadzała brygadom reperującym dach, które specjalnie nie dbały o całość tego mego dobytku.

Nie chcę wracać do tych ciężkich chwil. Żadnemu wrogowi nie życzę remontu. Jest już po wszystkim i chętnie o tym zapomniałabym, gdyby nie pewne ale... **W dniu odbioru technicznego przedstawiciel DRN — Polesie oznajmił nam, że w ciągu najbliższego roku zostaniemy wszyscy wykwaterowani, jako, że cały ciąg bloków przejmuje pewne przedsiębiorstwo.**

O tej sprawie słyszeliśmy już od około co najmniej piętnastu lat. Dziwimy się, że nie słyszało o tym Prezydium DRN — Polesie, narażając nas na przekleństwo remontu. Można było nas wykwaterować i dopiero pusty dom remontować... Niewykluczone, że nowe mieszkania, które otrzymamy też pójdą do remontu. A remont moim zdaniem można przeżyć tylko raz na dwadzieścia lat.

Dobrze że redakcja „Dziennika Łódzkiego" nareszcie zajęła się tą sprawą. Oby skutecznie.

**A. S.**
**ul. 1 Maja 98**

## Szanowny Panie Redaktorze!

Szczęśliwie mi się udało nie przeżyć do tej pory remontu mieszkania, ale słyszałem co to znaczy. Do wzięcia pióra do ręki nakłoniło mnie pytanie tygodnia w „DŁ" — **czy remont musi stać się kataklizmem** — My się tutaj nie o kataklizmie dla ob. Kowalskiego, czy Malinowskiego, który przez pół roku, rok czy półtora, musi współżyć pod jednym dachem z brygadami remontowymi, musi albo chce stawiać wódkę i znosić niewygody, patrzeć jak mu meble niszczeją, i jak się marnują materiały budowlane, jak się te materiały rozkrada itp. itd. Chodzi o zagadnienie szersze. O straty ponoszone przez nas z powodu nie przemyślanych remontów.

Konkretnie dysponuję dwoma przykładami: Po jakie licho **wyremontowano elewację domu przy ul. Nowotki 14, a dom po upływie kilku miesięcy (był podobno w opłakanym stanie technicznym) trzeba było burzyć?** Decyzja o zabiegu kosmetycznym na tym domu przypomina szminkowanie trupa. Z tym, że tutaj to na pewno dużo kosztowało. Nas wszystkich.

Drugi przykład — to dom przy ul. Narutowicza 25. Wpakowano w jego remont na pewno około 2 mln zł, a potem pięknie wyburzono, bo ul. Narutowicza — słusznie zresztą — poszerzono. Czy ci, którzy podejmowali decyzję o tym remoncie nie powinni przedtem skonsultować ją z kolegami z sąsiedniego piętra z kolegami, którzy planowali poszerzenie ulicy? Czy za taką decyzję nie powinno się odpowiadać finansowo, służbowo a nawet i sądownie? Oczywiście, nie mam na myśi przeniesienia tego czy innego pana na równorzędne kierownicze stanowisko, gdzie będzie w dalszym ciągu podejmował podobne decyzje. Innych chyba nie potrafi...

Cieszę się, że redakcja zabrała się do tych spraw. Życzę Panu, Panie redaktorze, sukcesów w tym dziele.

**R. T.**
nazwisko znane redakcji

## W 150 rocznicę urodzin C. Norwida

**24 września br. przypada 150 rocznica urodzin Cypriana Kamila Norwida — poety, pisarza dramatycznego, prozaika, rzeźbiarza, malarza i grafika. Większość swego życia artysta spędził poza granicami kraju. We Włoszech studiował malarstwo, rzeźbę i archeologię, w Berlinie słuchał wykładów z historii sztuki i filozofii. Przebywał w Rzymie, Brukseli, Londynie i Stanach Zjednoczonych. Najdłużej, bo blisko 30 lat spędził w Paryżu, gdzie też zmarł w zapomnieniu, w przytułku dla nędzarzy w roku 1883. Żył i tworzył w osamotnieniu.**

**Rocznicę urodzin Kamila Norwida uczcił Państwowy Instytut Wydawniczy pomnikową jedenastotomową edycją „Pism wszystkich" Norwida. Autorem wyboru i krytycznego opracowania jest prof. Juliusz W. Gomulicki. To samo wydawnictwo przygotowało również tom esejów o Norwidzie „Gwiaździsty diament". Mieczysława Jastruna oraz Kazimierza Brauna „Cyprian Norwid teatr bez teatru".** (Ch)

Na zdjęciu rysunek pastelowy C. K. Norwida wykonany przez Tytusa Moleszewskiego w 1858
CAF

# Na co nas stać, co powinniśmy

**POLSKA JEST KRAJEM WIELU PARADOKSÓW, LICZĄCYCH SIĘ W SKALI ŚWIATA OSIĄGNIĘĆ I ZDUMIEWAJĄCYCH SAMYCH POLAKÓW ZANIEDBAŃ. PIĘKNEJ ARCHITEKTURY I CIASNYCH WNĘTRZ. UTALENTOWANYCH LUDZI I BRAKOROBÓW. OPINIA SPOŁECZNA RAZ PO RAZ ANGAŻUJE SIĘ W DYSKUSJE AŻ DO ZAPAMIĘTANIA, SPIERA SIĘ, KŁÓCI, DYWAGUJE DO ŚWITANIA, ALE WYKAZUJE WIELE TOLERANCJI WOBEC WŁASNYCH WNIOSKÓW. MAMY POLSKĄ SZKOŁĘ MATEMATYKI, ALE MAMY RÓWNIEŻ „POLSKĄ SZKOŁĘ GASTRONOMII". CECHUJE NAS ROZMACH, INICJATYWA, SKŁONNOŚĆ DO RYZYKA I FANTAZJI, ALE OBOK TEGO NIE MOŻEMY ZAPRZECZYĆ, ŻE NIE MAMY WKŁADU DO MOLOCHA ŚWIATOWEJ BIUROKRACJI.**

**ZE WSZYSTKICH JEDNAK PARADOKSÓW JAKIE NAS OTACZAJĄ, KTÓRE TWORZYMY I TOLERUJĄC NIE KONTROLUJEMY, NAJBARDZIEJ PARADOKSALNY JEST NASZ STOSUNEK DO CZASU.**

# CZAS NA WAGĘ WYŚCIGU

Szczycimy się naszymi osiągnięciami w dwudziestoleciu powojennym, szczycimy się tym, żesmy w tak szalenie krótkim czasie przyspieszyli marsz. Martwimy się powszechnie że ludziom ciągle brak czasu, że się wiecznie gdzies spieszą, pędzą, że są wręcz zaprzęgani — i równoczesnie zapracowani, zatyrani jak przysłowiowe woły. Tęsknimy by doba miała przynajmniej trzydzieści godzin. Zazdrościmy innym, że mają czasu więcej, że mają tego czasu więcej dla siebie, dla najbliższych, na wypoczynek, nawet na pożyteczną nudę — i równoczesnie są bogatsi, zasobniejsze są ich mieszkania oraz umysłowe horyzonty. Rokrocznie, regularnie, średnio przynajmniej dwa razy w roku przez kraj przetacza się fala produkcyjnych zobowiązań. Ludzie deklarują zwiększanie obrotów narodowego mechanizmu, co faktycznie znaczy, że zobowiązują się wykonać to samo w krótszym czasie, szybciej i jeszcze szybciej.

Można byłoby zatem przypuścić, że to Polacy najbardziej ze wszystkich narodów cenią CZAS, że najbardziej się śpieszą, że pracują najwydajniej, bo pracują najwięcej.

Tymczasem specjaliści ciągle alarmują: pracujemy dużo lecz niewydajnie, pracujemy ciężko lecz niezbyt efektywnie, idziemy coraz szybciej, lecz marnotrawimy czas. Historycy ku pokrzepieniu serc przypominają: był taki moment w XX wieku, kiedy symbolem szybkości było amerykańskie tempo. Ale natychmiast dodają: był i taki moment w dziejach XX wieku, kiedy z leksykonu przysłów amerykańskie tempo zostało wyparte przez tempo polskie, przez tempo warszawskie.

Polska zdawała się rosnąć jak na drożdżach!

Dziś, ani żeśmy się nie obejrzeli, a inni nas wyprzedzili. Poszli szybciej, do tego szerszym frontem. Szybciej i szerszym frontem poszły nawet kraje socjalistyczne, którym powinniśmy przede wszystkim dotrzymać kroku. Oczywiście, kiedy inni już wychodzili na spotkanie tendencjom jutra i to jutro kształtowali tworzeniem tendencji, myśmy koncentrowali nasz zdewastowany narodowy potencjał na kierunku odrabiania zacofania i strat. Trzeba zawsze pamiętać i to, choć to teza niepopularna, że na starcie do współczesnego świata nie byliśmy w pozycji uprzywilejowanej — co oczywiście wielu zaniedbań nie jest usprawiedliwieniem. Nie będzie to chwyt propagandowy, jeżeli powiem, że nam w porównaniu z innymi sama historia wyznaczyła dłuższy dystans między startem 1945 a metą 2000 r.

Gdybyśmy chcieli w jakikolwiek sposób usprawiedliwiać, gdybyśmy chcieli tłumaczyć się z polskiej wolniejszej szybkości, moglibyśmy również twierdzić, że nie tylko zadecydował dłuższy dystans. Wygląda jakby cały świat się sprzysiągł przeciw nam. Kilkumilionowa armia uczonych, technologów, konstruktorów przeciw naszej kilkunastotysięcznej kompanii. Myśmy zdołali upowszechnić radio, zaprowadzić światło elektryczne, pokryć obrazem telewizyjnym większą część obszaru, a oni wymyślili i zrealizowali radio tranzystorowe, elektryczność ze źródła atomu, stereofonię, telewizję kolorową, satelitarną, kasetową i tysiące innych rzeczy, które są przedmiotem naszej tęsknoty oraz zazdrości. Dlaczego tak się dzieje, dlaczego komis i sklep PKO są tą przykrą szybą wystawową dystansu w wielu dziedzinach między nami a innymi, dlaczego komis i sklep PKO zwiedza każdy Polak jak by to było „muzeum przyszłości"? Zazdrości, przeklina, dziwi się, zamyśla.

Przyznam, że nie umiem dać jednoznacznej odpowiedzi, takiej która by zadowoliła szerokie odczucia. Przyczyn jest wiele. I chyba wbrew pozorom nie możemy oświadczyć, że najwyżej szanowaliśmy nasz CZAS. W tej dziedzinie posiadamy olbrzymie zaległości w porównaniu z innymi, co więcej, zaległości te przekształciły się w realnie istniejący styl życia oraz bycia, w pewną nawet filozofię postępowania i to tak dalece, że gospodarka CZASEM nie podlega społecznej kontroli.

Czas to pieniądz, głosi życiowa prawda. Stracony czas nigdy nie będzie odzyskany; czas mija nieubłaganie, powtarzają sobie ludzie na wszystkich kontynentach, kiedy rozliczają się ze swoją przeszłością. Jest w tym wiele konstatacji, jest szczypta abstrakcji, a jest sporo mentorstwa. Wniosek zaś chyba z naszych doświadczeń płynie ten, że należy wartość CZASU przyjąć jako jedno z fundamentalnych kryteriów odróżniających chwilę obecną od przeszłości, a w związku z tym uznać, że nie tylko surowce, fabryki i wszystkie inne dobra materialne oraz duchowe są wspólnym majątkiem narodowym. CZAS, każda chwila, jest nie mniejszym majątkiem niż zasoby węgla i miedzi, nie mniejszym niż wiedza i talenty, nie mniejszym niż pracowitość i wiara w owoce poświęceń. Dlatego gospodarka CZASEM musi być oddana pod ochronę i kontrolę społeczną. Wreszcie uznać należy, że marnotrawstwo czasu obojętnie w jakiej formie się objawia należy równie surowo oceniać jak i marnotrawstwo materiałów czy środków finansowych. Zanim w Najwyższej Izbie Kontroli powstanie departament gospodarki czasem, należałoby chyba w pierwszym rzędzie powołać komitet ekspertów dla opracowania raportu w sprawie sposobów oraz metod wykorzystania czasu jako dynamicznej rezerwy narodowej. Zrozumiałe, że następny krok muszą postawić prawnicy, a to dlatego, by marnotrawstwo czasu było ścigane i by w następstwie podlegało jurysdykcji sądów powszechnych. Czas każdego pojedynczego człowieka w warunkach współczesnej cywilizacji i z punktu widzenia trendów nie jest jego prywatną sprawą. Społeczeństwo nie może nie kontrolować tego bogactwa, tego źródła dynamiki, które świat w rezultacie poważnych analiz związał z warunkami postępu.

VIII Plenum KC oświadczyło: musimy iść szybciej, żebyśmy mogli budować trwały gmach dobrego samopoczucia narodowego.

Edward Gierek wezwał do skracania cyklów inwestycyjnych, do wprowadzania drugiej zmiany — innymi słowy do wykorzystania każdej doby w dwójnasób.

Wytyczne na VI Zjazd to propozycja tempa, ale nie ponad siły, propozycja tempa możliwie realnego. Wytyczne mówią: zrobimy więcej, tym lepiej.

W końcu nieprzypadkowo obecny etap rozwoju, tym bardziej w świetle współzawodnictwa dwóch systemów, został przez świat nazwany Wielkim Wyścigiem — i to zawsze pisanym z dużych liter. Walka bowiem toczy się nie tylko o to, kto pierwszy po wieniec laurowy, po uznanie i splendor innych.

Obecnie natomiast jest w tym Wielkim Wyścigu istotny element wzajemnych uwarunkowań między udziałem w nim a własnym rozwojem. Udział w tym Wielkim Wyścigu, wkład do niego, nakręcanie jego sprężyn, decyduje i praktycznie przesądza o nakręcaniu każdej pojedynczej sprężyny narodowej. Japończycy, którzy mają coraz większy udział w tym Wyścigu, przeciwstawili klasycznej zasadzie kapitalizmu amerykańskiego „kapitał rodzi kapitał", zmodyfikowaną wersję japońskiej drogi do kapitalizmu „pomysł rodzi kapitał". Zgodnie z tą zasadą, której najbardziej ekspansywnym reprezentantem jest Honda i jego ogromny koncern, zdołali zagwarantować sobie prawie wiodące miejsce. Ale też od wejścia pierwszego buldożera na pole pod przyszłą Hondę do zejścia z taśmy pierwszego samochodu upłynęło zaledwie siedem miesięcy.

Przykłady odosobnione nie są przekonywające, to prawda. Ale przecież gołym okiem widać jak konkurencja zagęszcza dziś światowe rynki zbytu, używając do tego nawet podstępnych metod. Wszyscy bowiem zrozumieli, że udział w międzynarodowym podziale pracy to nie tylko zbyt, dochód, że to także konfrontacja i konsultacja z innymi, to inspiracja i kontrola własnych zamysłów. Wymagania innych zostały dziś uznane za jedno ze źródeł oświetlających własne możliwości i kierunki poszukiwań. Ta sytuacja powoduje kolosalne skracanie się czasu między pomysłem konstrukcyjnym, realizacją prototypu, otwarciem produkcji i produkcją seryjną oraz masową. Na rynkach kapitalistycznych sprowokowała słynny dziś drenaż mózgów jako że proces kształcenia kadr okazał się zbyt kapitałochłonny i czasochłonny, a dalej — inwigilację oraz szpiegostwo gospodarcze.

> Czas przestał być w sensie praktycznym pojęciem względnym. Dlatego CZAS winien być uspołeczniony.
> Z tego punktu widzenia inaczej wygląda sprawa CZASU polskiego, CZASU Polaka.
> Wobec CZASU jesteśmy ogromnymi dłużnikami. Być może proponowany tu raport ekspertów jest niepotrzebny, ale gdyby powstał, gdyby nasze życie zostało zweryfikowane pod kątem CZASU, wówczas przypuszczalnie otrzymalibyśmy raport w sprawie polskich zapóźnień, paradoksów i polskich nerwów.
> Na listę tych dłużników należy już dziś wpisać: inwestorów, szkołę aż po szczebel najwyższy z systemem praktyk oraz stażów, długi proces dojrzewania kadr, biurokrację z jej opieszałością wobec wynalazców, zebraniomanię jako fasadę samorządności i pracy kolektywnej. Szacunek dla CZASU nie spełni się jednak na skutek zwrotu w psychice Polaka, w szacunek dla CZASU również trzeba zainwestować, bo CZAS jest pojęciem ekonomicznym.
> JERZY KOCHAŃSKI

# REWIZJE...

*Mieczysław Arendt, będąc w stanie nietrzeźwym dopuścił się czynu chuligańskiego: uderzył pięścią w twarz Zdzisława W., powodując ciężkie obrażenia — wstrząśnienie mózgu i złamanie kości jarzmowej. Wyrokiem Sądu Powiatowego w Kutnie skazany został na 3 lata pozbawienia wolności. Obrońca założył rewizję wnosząc o złagodzenie wymierzonej oskarżonemu kary i warunkowe zawieszenie jej wykonania, względnie uchylenie zaskarżonego wyroku i warunkowe umorzenie postępowania.*

*Sąd Wojewódzki dla Woj. Łódzkiego nie uznał rewizji za uzasadnioną, natomiast uzasadnił utrzymanie wyroku w mocy: „Kara wymierzona oskarżonemu, aczkolwiek surowa, to jednak nie jest rażąco niewspółmierna, skoro uwzględni się okoliczności, w jakich oskarżony popełnił czyn: w stanie nietrzezwym, na zabawie, bez najmniejszego powodu uderzył człowieka powodując ciężkie obrażenia. Mając na uwadze te skutki oraz nagminność tego rodzaju czynów chuligańsko-bandyckich sąd utrzymał wyrok pierwszej instancji".*

☆ ✲ ☆

*Głośna była sprawa trzech oskarżonych o pobicie St. Z. w Mianowie pow. łódzki. Wyroki, jakie zapadły przed Sądem Powiatowym, posłużyły m. in. za argumenty do artykułu pt. „Polemiki z wyrokami", drukowanego przed kilkoma tygodniami w „DŁ". Główni winowajcy — Pietrasik i Gawłowski skazani zostali na 4 lata pozbawienia wolności, trzeci — Wrzesiński, który kopnął prawie nieprzytomnego, pobitego człowieka — na 2,5 roku pozbawienia wolności. Wszyscy oskarżeni świadomie i z pełną wolą (po wypiciu odpowiedniej ilości alkoholu) brali czynny udział w pobiciu pokrzywdzonego, który w wyniku ich bestialstwa został kaleką.*

*Obrońcy wnieśli rewizję. Sąd rewizyjny utrzymał w mocy dwa pierwsze wyroki, Wrzesińskiemu obniżono karę do 2 lat więzienia. Być może znaleziono ku temu istotne przesłanki. W moim przekonaniu — „popełniono" nie uzasadniony akt łaski.*

☆ ✲ ☆

*Stanisław Rogalski uderzył nożem w klatkę piersiową Wiesława D., czym spowodował ciężkie urazy z powikłaniami. Sąd Powiatowy w Łasku wydał wyrok bardzo łagodny: 2 lata pozbawienia wolności. Prokurator założył rewizję. Obrońca... też.*

*Pierwszy zarzucił błędne ustalenie okoliczności faktycznych przyjętych za podstawę wyroku: uznano, że czyn oskarżonego nie miał charakteru chuligańskiego, ponieważ stary zatarg był... uzasadnionym powodem takiego działania. Rażąca też była niewspółmierność kary w zestawieniu ze stopniem szkodliwości czynu, osobowością oskarżonego i okolicznościami przestępstwa.*

*Obrońca wnosił o uchylenie wyroku i... uniewinnienie oskarżonego.*

*Sąd rewizyjny uznał, że oskarżony manifestował swym czynem rażące lekceważenie podstawowych zasad porządku prawnego. Był to umyślny występek o charakterze chuligańskim. Wyrok podwyższono do 3 lat pozbawienia wolności. Za okoliczność łagodzącą uznano — mimo złej opinii oskarżonego i jego karalności — liczną rodzinę na utrzymaniu.*

☆ ✲ ☆

*Sąd Powiatowy w Rawie Maz. wyrokiem z lutego br. skazał Tadeusza Kieszka na karę 1 roku i 2 miesięcy pozbawienia wolności za dwukrotne uderzenie nożem Tadeusza P. Obrażenia były poważne. Oskarżony był pijany, działał z pobudek chuligańskich. Prokurator w rewizji zarzucił rażącą niewspółmierność kary w stosunku do stopnia niebezpieczeństwa czynu i wychowawczego oddziaływania kary na sprawcę. Sąd Wojewódzki uznał karę za rażąco łagodną i podniósł jej wymiar do... 2 lat pozbawienia wolności.*

☆ ✲ ☆

*Nieśmiałe są jeszcze próby polemiki z wyrokami — nie prasowej — lecz prawnej. Ważne jednak to, że pojawiają się coraz częściej. Należy wierzyć także w większą odwagę zespołów rewizyjnych w ferowaniu wyroków bliższych górnych granic zagrożenia odpowiednimi artykułami i paragrafami kodeksu karnego. Przyjmując chuligański charakter czynów, decydujący o zwiększonej odpowiedzialności sprawcy — nie należy tracić z pola widzenia innych, dalej idących ewentualności, wskazujących na usiłowanie dokonania zbrodni w postaci kalectwa lub pozbawienia życia. Jak bowiem blisko jest od rany kłutej, drążącej do lewego płuca — do śmiertelnej głębokości ciosu. A wówczas mamy do czynienia z zabójstwem — niezależnie od chuligańskiego charakteru czynu.*

*Subtelności kodeksu karnego nie są aż tak głębokie i zróżnicowane. Wystarczy powołać się na art. 158 § 2 kk: jeżeli następstwem bójki lub pobicia jest ciężkie uszkodzenie ciała lub ciężki rozstrój zdrowia, sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8. Artykuł 159 kk przewiduje za użycie niebezpiecznego narzędzia (w bójce lub pobiciu) karę pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 5. Tylko nieumyślne spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia zagrożone jest karą pozbawienia wolności do lat 2. Pijany chuligan uderzający pięścią aż do skutku — w postaci złamania szczęki i wstrząśnienia mózgu — czy uderzający nożem nie działa „nieumyślnie". To już chuligan wyzbyty wszelkich skrupułów — czytaj — bandyta.*

*Z aprobatą przyjmuje społeczeństwo rewizje prokuratorskie i zaostrzenie kar. Prokurator wojewódzki informuje, że m. in. za napady rabunkowe w II półroczu 1970 r. założono 14 rewizji, a w I półroczu tego roku już 30. Prawdą jest, że skuteczność rewizji w naszym województwie była najwyższa w kraju. Sąd Wojewódzki — jako instancja rewizyjna — oddziałuje prawidłowo na orzecznictwo sądów powiatowych. I chcemy, żeby w zwykłych sprawach chuligańskich wyroki sądów powiatowych sięgały górnych granic zagrożenia. Taka tendencja, już się zarysowuje wyraźnie: w II półroczu ub. roku na kary do 2 lat pozbawienia wolności skazano 13 proc. chuliganów. Reszta otrzymała wyższe niż 2 lata. W tym półroczu 8 proc. skazanych chuliganów potraktowano wymiarami do 2 lat pozbawienia wolności — resztę wyższymi.*

☆ ✲ ☆

*Niech zasady nowego prawa karnego będą bezbłędnie stosowane. Społeczeństwo wymaga od organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości zabezpieczenia porządku, norm współżycia, praworządności. W nasilonej agresji chuligaństwa i bandytyzmu kary muszą spełniać warunki ogólnej prewencji. Autorytet wyroku rewizyjnego może się opierać na „dura lex sed lex" — podkreślając konieczność podporządkowania się obowiązującemu ustawodawstwu, nawet gdy jest ono surowe. A teraz właśnie surowość jest nam bardzo potrzebna. I w Sądzie Powiatowym i w Najwyższym, który ostatnio zaakceptował rewizję prokuratora wnioskującą wyższy wymiar kary dla jednego z morderców taksówkarza w Słupsku: Aleksandra Cichosza skazał na karę śmierci. Poprzedni wyrok brzmiał — 25 lat pozbawienia wolności.*

ZOFIA TARNOWSKA

# Kto odpowiada za awarię urządzeń ciepłowniczych

Informowaliśmy w niedzielnym numerze naszej gazety o awarii urządzeń ciepłowniczych, na skutek której przestały grzać kaloryfery m. in. na Teofilowie i Zubardziu. Osiedla te są zasilane z EC-III. W sobotę poinformowano nas w Zakładzie Sieci Cieplnej, że awaria była drobna i szybko ją usunięto. A tymczasem wczoraj znów mieliśmy wiele telefonów od naszych Czytelników, m. in. mieszkańców Teofilowa, którzy skarżyli się, że nadal w ich mieszkaniach jest zimno. Dzwonił także do redakcji główny inżynier EC-III, żądając kategorycznie sprostowania, bo — jak twierdził — awaria nie miała miejsca w EC-III tylko w Zakładzie Sieci Cieplnej. Z kolei w Zakładzie Sieci Cieplnej kierowano nas po informacje dlaczego nadal kaloryfery nie grzeją do.... EC-III. Nie wiemy w końcu kto odpowiedzialny jest za naprawę urządzeń ciepłowniczych, czy Zakład Sieci Cieplnej, czy też EC-III? Wiemy natomiast, że czas najwyższy awarię usunąć tak, aby w blokach grzały z powrotem kaloryfery. (jkr)

# Nowości łódzkiej gastronomii

## ★ Mleko i zupy mleczne w barach szybkiej obsługi ★ Obiady dietetyczne również w „Simie" i „Savoyu" ★ Więcej obiadów abonamentowych ★ Dostawy posiłków do szkół ★ Sprzedaż paczkowanych śniadań

**W ślad za łódzkim handlem również i gastronomia zapowiada szereg nowości, które mają na celu przede wszystkim urozmaicenie posiłków zarówno w barach szybkiej obsługi, jak i w restauracjach.**

Od 1 października br. we wszystkich barach samoobsługowych typu mięsnego wprowadzony zostanie również wybór dań typowych dla barów mlecznych m. in. zupy mleczne i mleko. Wiąże się to z faktem, iż barów mlecznych z każdym rokiem ubywa. Mieszczą się one poza tym przeważnie w starych budynkach, które są obecnie przeznaczone do rozbiórki.

**W Łodzi wielką popularnością cieszą się potrawy dietetyczne. Dlatego też postanowiono w restauracjach „Sim" i „Savoy" wydawać obiady dietetyczne poprzez wprowadzenie oddzielnych diet dla 4 podstawowych grup schorzeń.** Warto zaznaczyć, że ceny tych potraw będą skalkulowane podobnie jak w restauracjach dietetycznych „Roma" i „Dietetyczna". Rozważa się także możliwość wycofania alkoholu w godzinach sprzedaży obiadów dietetycznych.

Rozszerzono ostatnio sprzedaż obiadów abonamentowych, które zyskały uznanie wśród stałych konsumentów. W chwili obecnej sprzedaż posiłków abonamentowych w cenie 10 zł wprowadzona jest w 5 zakładach gastronomicznych, natomiast w pozostałych restauracjach obiady abonamentowe skalkulowano w cenie do 15 zł. **Konsumenci korzystający z tego rodzaju obiadów zwolnieni są z opłat za szatnie oraz z dodatkowych opłat za obsługę. Istotnym udogodnieniem jest to, że w odróżnieniu od stołówek abonamenty nie wykorzystane w jednym dniu mogą być zrealizowane w dowolnym terminie w ciągu miesiąca.**

**Łódzka gastronomia w dalszym ciągu kontynuować będzie i rozszerzać sprzedaż posiłków regeneracyjnych dla zakładów pracy.** Posiłki są oferowane w cenie kosztów własnych. **Nowością będzie nawiązanie współpracy z inspektoratami oświaty w zakresie dostaw posiłków do szkół.** A tam, gdzie szkoły nie posiadają własnych stołówek, ani innych możliwości zaspokojenia potrzeb konsumpcyjnych młodzieży we własnym zakresie, restauracje znajdujące się w pobliżu tych szkół będą spełniały w określonych godzinach rolę stołówek szkolnych.

**Od 20 września jako innowacja zostały wprowadzone gotowe paczkowane śniadania w „Bałatonie", „Kęsie" i „Rarytasie" w cenie od 5 do 9 zł oraz w barach mlecznych „Wzorowy" i „Reprezentacyjny" w cenie do 5 zł.** Gdy śniadania te będą cieszyły się powodzeniem wprowadzą je również i inne zakłady gastronomiczne.

Dla uatrakcyjnienia asortymentów potraw i napojów postanowiono zastosować nowe specjalności w „Bankowym" — kopytka faszerowane, w „Bałatonie", „Kęsie" i „Rarytasie" — pampuchy. Poza tym, w „Bałatonie" znajdują się od niedawna w sprzedaży i to bezpośrednio z patelni, placki ziemniaczane i ryby. W kawiarni „Turecka" pomyślano o nowej specjalności — cocktailu o nazwie „hipel-popel" (składniki: rum, żółtko, śmietana, mleko).

W związku ze znacznym powodzeniem jakim cieszą się soki owocowo-warzywne ze świeżych owoców i warzyw, wprowadzi się dodatkowo ich sprzedaż w barze mlecznym „Wzorowy" z dniem 1 października, w barze mlecznym „Zachęta" w listopadzie lub grudniu (z momentem zakończenia jego modernizacji), oraz w cocktail-barze „Beza" w IV kwartale br.

**Na uwagę zasługuje fakt rozszerzenia usług gastronomicznych nie tylko w barach i restauracjach. Łódzka gastronomia ma bowiem zamiar wprowadzić sprzedaż napojów zimnych i gorących w wielkich domach towarowych np. w „Uniwersalu", „Teofilu", „Pionierze" i w Handlowym Domu Dziecka.**

Jeszcze w br. jedna z kawiarń w śródmieściu przekształcona zostanie na cocktail-bar. Natomiast w przyszłym roku w dzisiejszej lodziarni przy ul. Piotrkowskiej 92 ma być uruchomiony ekskluzywny aperitif-bar.

O tych wszystkich innowacjach łódzkiej gastronomii poinformowano nas na konferencji prasowej w Łódzkim Zjednoczeniu Przeds. Handlowych Art. Spoż. i Przem. Gastronomicznego. Innowacje te są istotnie interesujące i powinny przyczynić się do większej rentowności zakładów gastronomicznych, które mają ambicje zaspokajania społecznych potrzeb mieszkańców Łodzi. (j.kr.)

# Dni gotowości łódzkich harcerzy

Na Widzewie, w Śródmieściu, na Polesiu i Górnej ogłoszone zostały ostatnio dni gotowości do zajęć w nowym roku harcerskim 1971/72 w szczepach łódzkich. Podczas uroczystych zbiórek otwarto — doręczone uprzednio przez łączników szczepów i drużyn — koperty z zadaniami dla harcerzy.

Na stadionie RKS odbyła się defilada hufca Górna oraz spartakiada sportowa, w której wzięło udział około 500 dziewcząt i chłopców. W czasie tej uroczystości wręczono także tzw. „Znaki jakości" tym letnim obozom, które uzyskały miano „Obozu dobrej roboty".

**Niezwykle także uroczyście przebiegało rozpoczęcie roku harcerskiego w dzielnicach Polesie i Śródmieście. Pod Pomnikiem Braterstwa Broni w Parku im. J. Poniatowskiego polescy harcerze składali wieńce i wiązanki kwiatów, a nowo mianowani instruktorzy złożyli zobowiązanie instruktorskie.**

**Ponad 6-tysięczna rzesza harcerzy Hufca Łódź-Śródmieście spotkała się przed Pałacem Sportowym. Po przeglądzie hufca szczepy powróciły do swoich szkół, gdzie zorganizowano spotkania przy kominku.**

**Natomiast widzewscy harcerze zainaugurowali nowy rok pracy VIII Zlotem Instruktorów i młodzieży hufca. Zlot odbył się w 139 Szkole Podstawowej z udziałem władz dzielnicy Widzewskiej. Jego zakończenie nastąpiło przy tradycyjnym harcerskim ognisku. (J. kr.)**

# Na ulicy Limanowskiego

## ★ Nadal brakuje płyt ★ Kompleksowe roboty drogowe

Roboty drogowe na ul. Limanowskiego rozpoczęły się w końcu kwietnia br. Winne być zakończone do końca października bież. roku. Wprawdzie kursują tu już tramwaje, jednakże ulica ta jest zamknięta dla pojazdów kołowych. Miejskie Przedsiębiorstwo Robót Drogowych skarży się na nierytmiczne dostawy płyt żelbetowych produkowanych przez zakłady w Czyżynach k/Krakowa. Wprawdzie zakłady te zobowiązały się do 25 września dostarczyć komplety płyt, ale nic nie wskazuje na to, żeby termin ten był dotrzymany.

Są także i inne przyczyny długotrwających robót na ul. Limanowskiego. Początkowo zakres ich miał być ograniczony do torów tramwajowych. Obecnie zaś zapadła decyzja aby na odcinku od ul. Zgierskiej do ul. Hipotecznej po obu stronach torów wyrównać poziom nawierzchni. Roboty prowadzić się więc będzie kompleksowo. Ich zakończenie przewiduje się w końcu przyszłego miesiąca. Ul. Limanowskiego otrzyma więc nie tylko nowe tory tramwajowe, ale także zamiast dotychczasowych „kocich łbów" stałą nawierzchnię asfaltową. (j.kr.)

# DKF przy ŁDK

# Najstarszy w Polsce

*W tym roku Dyskusyjne Kluby Filmowe w całej Polsce obchodzą 15-lecie powołania Federacji DKF. Warto przy tej okazji przypomnieć, że pierwszy w Polsce taki klub powstał właśnie w Łodzi. Statut oparty o założenia klubów filmowych istniejących za granicą, głosił popularyzację wybitnych osiągnięć kinematografii polskiej i światowej, a także popieranie nowych interesujących kierunków w sztuce filmowej. Pierwsze filmy wypożyczano z łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Filmowej i Teatralnej. Później dopiero sięgnięto do taśm Archiwum Filmowego, dziś Filmoteki Polskiej.*

*Formy działalności klubu były i są wzorcem dla nowo powstających. W ciągu tych ponad 15 lat przez DKF (który poprzednio mieścił się kolejno przy obecnym kinie „1 Maja", Domu Kultury Milicjanta i kinie „Przedwiośnie"), wyświetlono wiele interesujących pozycji z filmowej klasyki rosyjskiej, amerykańskiej i francuskiej, a także te filmy, które dały początek nowym prądom i nowym kierunkom w filmie polskim i światowym. Odbyły się też liczne spotkania z twórcami filmowymi, krytykami, teoretykami. Dodatkową atrakcję stanowiły mniej elitarne imprezy jak quizy, zgaduj-zgadule i konkursy o tematyce filmowej. Towarzyszyły im często wystawy plakatów, fotosów filmowych, kostiumów, fragmentów scenografii.*

*Ambicją klubu przy ŁDK jest dziś przyciągnięcie liczniejszej grupy członków ze środowiska robotniczego. Dotychczasowe porozumienia z radami zakładowymi fabryk dają dobre rezultaty. Jak nam powiedział obecny kierownik klubu — Czesław Danowski, główny problem tkwi w ośmieleniu robotników, w przekonaniu ich o tym, że dobry film nie jest, jak to się zwykło uważać, sztuką elitarną, że każdy, przy pewnym wysiłku, może go zrozumieć.*

*(Hosz.)*

# Z KRONIKI MO

# Dwa rozboje

Na wracającą z pracy przez Park Poniatowskiego J. S. napadli w sobotę o godz. 19,30 nieznani osobnicy i wykręciwszy jej ręce do tyłu obrabowali z pieniędzy (500 zł). Sprawcy rozboju są poszukiwani przez MO.

W analogiczny sposób trzech napastników zaatakowało ob. S. C. na ul. A. Struga przed posesją nr 42. Zabrali mu wszystkie pieniądze (w drobnym bilonie — 30 zł). Jeden z rabusiów został ujęty. Jest to T. M. zamieszkały przy ul. A. Struga 42. Pozostałych dwóch poszukuje milicja. (t)

* * *

Czytelnik M. S. (nazwisko i adres znane red.) informuje nas listem o napaści chuligańskiej: 15 bm wracał z pracy o godz. 20. Podszedł do niego nieznany osobnik, poprosił o papierosa i zapałki, a kiedy otrzymał — uderzył ofiarodawcę kilka razy w twarz. Czytelnik prosi o częste patrolowanie przez MO lub ORMO okolicy ul. Jaracza i Tramwajowej, bo w miejscach słabiej oświetlonych (np. parki) nie wiadomo, kto, kiedy i od kogo może dostać po głowie. (zt)

MATKO, PORADNIA „D" CZEKA NA TWOJE DZIECKO, BY ZASZCZEPIĆ JE PRZECIW CHOROBIE HEINEGO-MEDINA.

# Magnetyt z... popiołu ● Osiem i pół miliona zł zaoszczędzono dzięki racjonalizatorom

Dzięki pomysłom racjonalizatorskim pracowników zespołu łódzkich elektrociepłowni zaoszczędzono w ub. roku blisko 8,5 mln zł. Czołowym racjonalizatorem legitymującym się najpoważniejszą ilością bo 37 wnioskami jest **Stanisław Żyłowski.** Do czołówki należą też: **St. Garstka, inż. W. Swiderek, St. Nowicki,** posiadający na swych kontach 20—33 wnioski.

Przed trzema laty po pewnym okresie doświadczeń rozpoczęto w elektrociepłowni odzyskiwanie z pyłów dymnicowych, czyli po prostu z popiołu — magnetytów, zawierających blisko 60 proc. czystego żelaza. Obecnie w okresie jednego roku uzyskuje się ponad tysiąc ton magnetytów, które sprzedaje się hutom lub zakładom wzbogacania rudy żelaza.

Wpływy ze sprzedaży magnetytu idą na fundusz zakładowy. Jest to niebagatelna suma ok. 600 tys. zł w ciągu roku. Dzięki dodatkowym dochodom można wypłacać pracownikom stosunkowo większe nagrody w ramach tzw. 13 pensji. Z tych pieniędzy przeznacza się też m. in. fundusze na współzawodnictwo pracy, na specjalne osiągnięcia w pracy zawodowej i społecznej, rozbudowę ośrodków wypoczynkowych, imprezy sport i turystykę oraz pomoc dla emerytów i rencistów. (Kas)

# ◀ Kiszona kapusta i ogórki w plastikowych torebkach ◀ Sok z marchwi na życzenie klientów

MHD — Śródmieście wytypowało 46 sklepów spożywczych, w których na życzenie klientów kiszona kapusta i kwaszone ogórki będą sprzedawane w torebkach polietyrenowych. Jeśli to się przyjmie — praktyka ta zostanie rozszerzona także na inne sklepy.

W najbliższym czasie w 6 sklepach prowadzonych przez PP „Warzywa, Owoce i Kwiaty" będzie można otrzymać świeży sok z marchwi, który będzie przyrządzany na poczekaniu przez personel. Warto tu dodać, że sok ze świeżej marchwi cieszy się już w tej chwili wielkim powodzeniem w barach „Monika", „Mariolka" oraz w kawiarni „Łodzianka". Również i ta innowacja — jeśli się przyjmie wśród łódzkich klientów — zostanie wprowadzona w innych sklepach z warzywami i owocami. (j. kr.)

KREW PRZYWRACA ŻYCIE — TWOJA TEŻ

# DZIEŃ nieśle

◆ **Spotkania radnych RN m. Łodzi i DRN** z mieszkańcami odbędą się dziś o godz. 18: Sienkiewicza 88 (szkoła), Wspólna 5/7 (szkoła), Sopocka 3/5 (D.K.), Tuszyńska 118 (szkoła) oraz o godz. 17.30: Minerska 1/3 i Żeromskiego 26 (szkoły).

◆ **„Współczesne Peru"** — spotkanie z Peruwiańczykami studiującymi w Polsce, o godz. 18 w Muzeum Archeologicznym (Plac Wolności 14).

◆ **„Indie i ich sąsiedzi"** — spotkanie z red. Grzegorzem Jaszuńskim, o godz. 18 w Klubie MPiK „Ruch" (Narutowicza 8/10).

◆ **Dziewczynka która 16 sierpnia** w parku przy ul. Lecznicz- zostawiła rower męski i sweter, proszona jest o zgłoszenie się z rodzicami do KD MO Górna (Wólczańska 230 p. 60).

◆ **Osoba, której 22 czerwca ok. godz. 18 przy ul. Malczewskiego skradziono zegarek męski „Pobieda"** (biała koperta brązowy pasek) proszona jest o zgłoszenie się do KD MO Górna pok. 55.

◆ **Państwowy Inspektor Sanitarny dla m. Łodzi** zawiadamia, że od 21 do 24 bm. odbywają się w naszym mieście szczepienia ochronne dzieci przeciw chorobie Heine-Medina. Dzieci nie szczepione I typem wirusa polio powinny być zgłoszone w rejonowych poradniach D.

**WAŻNE TELEFONY**

| | |
|---|---|
| Informacja telefoniczna | 03 |
| Straż Pożarna | 08, 666-41, 595-53, 499-90, 257-77 |
| Pogotowie Ratunkowe | 09 |
| Pogotowie MO | 07 |

**TEATRY**

**WIELKI** — godz. 19 „Uprowadzenie z seraju"
**POWSZECHNY** — godz. 19.15 „Ojciec królowej"
**NOWY** — nieczynny
**MAŁA SALA** — godz. 20 „Rodeo"
**JARACZA** — godz. 19 „Akt przerywany"
**TEATR 7.15** — godz. 19.15 „Rachunek nieprawdopodobieństwa"
**OPERETKA** — nieczynna
**ARLEKIN** — nieczynny
**PINOKIO** — godz. 17.30 „Orły i trąbki"

**MUZEA**

**SZTUKI** (ul. Więckowskiego 36) godz. 11—19
**HISTORII RUCHU REWOLUCYJNEGO** — (ul. Gdańska 13) godz. 9—16
**HISTORII WŁÓKIENNICTWA** (Piotrkowska 282) godz. 10—17
**ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE** (Pl. Wolności 14) godz. 10—15

**ŁÓDZKIE ZOO**

czynne w godz. 9—18 (kasa czynna do godz. 17)

**K I N A**

**BAŁTYK** — „Arabesca" od lat 14 (ang.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
**LUTNIA** — „Arabesca" (ang.) od lat 14 godz. 15, 17.30, 20.
**POLONIA** — „Tristana" od lat 18 (wł.-hiszp.) godz. 10, 12,15, 14.30, 17, 19.30
**WISŁA** — „Timmo Rinnelt porwany" od lat 16 (NRD) godz. 9.45, 12.45, 16, 19.15
**WŁÓKNIARZ** — „Narzeczona pirata" od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20,
**WOLNOŚĆ** — „Narzeczona pirata" od lat 18 (franc.) godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
**ZACHĘTA** — „Unikas — ostatni Mohikanin" od lat 11 (rum.) godz. 10, 12.30, „Pawana dla zmęczonego" od lat 16 (jap.) godz. 15, 17.30, 20
**STYLOWY-LETNIE** — „Obława" (USA) godz. 18.45 (kino czynne tylko w dni pogodne)
**TATRY-LETNIE** — „Cyrk straceńców" od lat 16 (USA) godz. 19 (kino czynne tylko w dni pogodne)
**STYLOWY** — „Dzięcioł" (pol.) od lat 16, godz. 16, 18, 20.
**STUDIO** — „Isadora" od lat 16 (ang.) godz. 17, 19.45
**ADRIA** — „Pierścień księżnej Anny" od lat 11 (pol.) godz. 10, 12.30. Pożegnanie z tytułem: „Szczęście" od lat 18 (franc.) godz. 15, 17.15, 19.30
**TATRY** — Bajka: „Władca pustyni" godz. 15, „Pejzaż z bohaterem" od lat 16 (pol.) g. 16, 18, „Old Surehand" od lat 11 (jug.-NRF) godz. 20
**CZAJKA** — „Romantyczni" od lat 16 (pol.) godz. 17, 19
**DKM** — „Jestem niewiernym mężem" (fr.) od lat 18 godz. 15.45, 18, 20.15
**ENERGETYK** — nieczynne
**KOLEJARZ** — nieczynne
**ŁDK** — „Szerokość geograficzna zero" (jap.) od lat 14 g. 14.30, 17, 19.30
**GDYNIA** — „Spojrzenie na Wrzesień" od lat 14 (pol.) g. 10, 11.30, (13 — seans zamknięty), 14.30, „Marzenia miłosne" od lat 14 (węg.) godz. 16, 19.15
**HAŁKA** — „Most" od lat 14 (jugosł.) godz. 15.30, 17.45, 20
**1 MAJA** — „Abel, twój brat" od lat 14 (pol.) godz. 15.45, „Kaszebe" (pol.) od lat 16 godz. 17.45, 20
**ŁĄCZNOŚĆ** — nieczynne
**MŁODA GWARDIA** — „Nie lubię poniedziałku" (pol.) od lat 14 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
**MUZA** — „Cyrk bez granic" od lat 11 (rum.-franc.) godz. 16, „Zabójstwo inż. Czata" od lat 16 (czechosł.) godz. 18, 20
**OKA** — „Chłodnym okiem" (USA) od lat 16 godz. 10, 12.30, 15, 17.30, 20
**POLESIE** — „Daleko na Zachodzie" (radz.) od lat 14 g. 17, 19
**POPULARNE** — „Oblicze" od lat 16 (węg.) godz. 17, 19
**PRZEDWIOŚNIE** — „Michał Waleczny" (rum.) od lat 14, godz. 15, 17.30, 20
**POKÓJ** — „Martwa fala" (pol.) od lat 14 godz. 16, 18, 20
**PIONIER** — „Wujaszek czarodziej" od lat 11 (węg.) godz. 15.30. „Pojedynek w słońcu" od lat 16 (USA) godz. 17.30, 20
**REKORD** — „Rzeczpospolita babska" od lat 14 (pol.) godz. 11, 13, „Spartakus" (USA) od lat 16 godz. 15, 18.30
**ROMA** — „Z dala od zgiełku" od lat 14 (ang.) godz. 15.45, 19
**SOJUSZ** — „Poranki młodości" od lat 16 (rum.) godz. 17, 19
**STOKI** — „Jeszcze słychać śpiew i rżenie koni" (pol.) od lat 14 godz. 17, 19
**ŚWIT** — Zestaw krótkometrażowy: 1. Cracovia, 2. W Kenii, 3. Zawsze we wrześniu, 4. Film, film, film godz. 10—15 (non stop). „Dwaj panowie bez parasola" od lat 16 (rum.) godz. 15.15, 17.30, 19.45

# CO? GDZIE? KIEDY?

**DYŻURY APTEK**

Tuwima 59, Rzgowska 51, Piotrkowska 307, Limanowskiego 37, Zielona 28, Pl. Wolności 2, Obr. Stalingradu 15.

**DYŻURY SZPITALI**

**I Klinika Pol.-Gin. AM — ul. Curie-Skłodowskiej 15** — dzielnica Górna.

**II Klinika Pol.-Gin. AM ul. Sterlinga 13** — z dzielnicy Śródmieście. Poradnie „K" ul. Nowotki 60 i Kopcińskiego 32.

**Klinika WAM — ul. Fornalskiej 37** — dzielnica Polesie oraz z dzielnicy Śródmieście. Poradnie „K" ul. Piotrkowska 107 i Piotrkowska 269.

**Szpital im. H. Wolf — ul. Łagiewnicka 34/36** — dzielnica Bałuty.

**Szpital im. H. Jordana — ul. Przyrodnicza 7/9** — dzielnica Widzew.

Chirurgia południe — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Chirurgia północ — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 195)
Chirurgia urazowa — Szpital im. Biegańskiego (Kniaziewicza 1/5).
Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)
Chirurgia i laryngologia dziecięca — Instytut Pediatrii (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)

**NOCNA POMOC LEKARSKA**

**Nocna pomoc lekarska stacji Pogotowia Ratunkowego przy ul. Sienkiewicza 137, tel. 666-66**

**NIEZBĘDNY W GOSPODARSTWIE DOMOWYM**
**PROSZEK DO PRANIA „POLLENA"**

Coraz bogatszy asortyment tkanin i odzieży z włókien sztucznych i syntetycznych stworzył konieczność przygotowania odpowiednich preparatów do prania tych wyrobów. Przemysł chemii gospodarczej chcąc zaspokoić potrzeby społeczeństwa w tym zakresie dostarcza corocznie na rynek nowe preparaty coraz doskonalsze, wydajniejsze i bardziej przystosowane do prania nowoczesnej odzieży.

**RACIBORSKIE ZAKŁADY CHEMII GOSPODARCZEJ**
**przygotowały detergentowy**

**PROSZEK DO PRANIA „POLLENA".**

Właśnie dzięki zastosowaniu nowoczesnych urządzeń i technologii produkcji osiągnięto unikalne walory proszku. Gotowy produkt ma postać drobniutkich kuleczek, wewnątrz pustych, dzięki czemu zwiększa się powierzchnia styku z wodą, a to właśnie gwarantuje idealną rozpuszczalność zarówno w ciepłej jak i zimnej wodzie.

**PROSZEK „POLLENA"**

jest więc bardzo wygodny w użyciu, a poza tym ma przyjemny choć intensywny zapach. Proszek jest bardzo wydajny, w czasie prania tworzy obfitą pianę a kąpiel piorąca ma barwę mleczną.

**PROSZEK „POLLENA"**

jest szczególnie polecany do prania tkanin z włókien syntetycznych i sztucznych. Poza tym preparat ten stosujemy do prania bielizny lnianej i bawełnianej. Rozpoczynając pranie, należy przede wszystkim posegregować bieliznę według rodzaju włókna, barwy i stanu zbrudzenia. Czynność ta ma duże znaczenie praktyczne, ponieważ w zależności od rodzaju włókna i barwy dozujemy proszek. Proszek do prania „POLLENA", tak jak wszystkie preparaty chemiczne znajdujące się w sprzedaży był poddany specjalnym badaniom użytkowym. Na podstawie wyników tych badań określono jakie ilości proszku należy stosować do prania poszczególnych rodzajów tkanin. Tylko utrzymanie podanych na opakowaniu proporcji zagwarantuje pełny efekt prania.

Trzeba dodać, iż proszek „POLLENA" stosujemy zarówno do prania ręcznego jak i do prania w pralkach mechanicznych.


## U KOGO ZGAŚNIE ŚWIATŁO

**1) W dniu 27. IX. br. w godz. od 6.30 do 17.**
ulice: Sieradzka bl. nr 1, 2 i Hala Targowa.
**2) W dniach od 27. IX. do 30. X. br. w godz. j.w.**
ulice: Ksawerowska, Promowa, Rafowa, Orłowska, Goplany, Wigerska, Oksywie, Masztowa, Zarzeczna, Konna, Łużycka, Patriotyczna, Głębinowa, Murawy i Działkowa.
**3) W dniach od 28. do 29. IX. br. w godz. j.w.**
ulice: Olechowska i Zakładowa.
**4) W dniach od 28 do 30. IX. br. w godz. j.w.**
ulice: pl. Zwycięstwa od nr 7 do 14.
**5) W dniu 29. IX. br. w godz. j.w.**
ulice: Telefoniczna od Krokusowej do Wodospadowej, Jesienna, Limbowa, Gazdy, Weselna i Sądecka od Ziębowej do Czecha.
**6) W dniach od 29 do 30. IX. br. w godz. j.w.**
ulice: Warszawska str. nieparzysta od Łagiewnickiej do Stalowej, Deczyńskiego str. nieparzysta od Warszawskiej do Konwaliowej, Cementowa, Stalowa od Warszawskiej do nr 38, Korzenna, Irysowa, Inflancka od Marysińskiej do Łagiewnickiej.
**7) W dniach od 29. IX. do 1. X. br. w godz. j.w.**
ulice: Limanowskiego od nr 176 do 214 i od nr 195 do 225, Grudziądzka i Helska.
**8) W dniu 3. X. br. w godz. j.w.**
ulice: Gagarina bl. od nr 106 do 112 i od nr 205 do 209, Astronautów bl. nr 211, 212, 213, 221 i 222.


## KURSY DOSKONALĄCE

w zakresie

**OBSŁUGI I KONSERWACJI PROJEKTORÓW WĄSKOTAŚMOWYCH**

oraz

**WYŚWIETLANIA FILMÓW Z CFO „FILMOS".**

Informacje i zapisy codziennie w godzinach 8 — 15, a w soboty 8 — 13 **w Zakładzie Doskonalenia Zawodowego w Łodzi, ul. Łąkowa 4, tel. 289-05, wewn. 67 lub 69.**


## PRACOWNICY POSZUKIWANI

**KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH I i II kat. MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTRYKÓW sieciowych, SPAWACZY-BLACHARZY, OPERATORÓW** c.m.bud., **DOZORCÓW** do pilnowania bazy (po 50 roku życia) oraz **STOLARZA** zatrudni natychmiast **Łódzkie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa w Łodzi, ul. Górnicza 18/36.** 6068/k

**STOLARZY, MALARZY, TYNKARZY, MURARZY, BLACHARZY, LASTRIKARZY, CERAMIKÓW, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH i POSADZKARZY** zatrudni zaraz **Łódzkie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego nr 1 w Łodzi, ul. Piotrkowska 55.** Dla zamiejscowych zakwaterowanie w nowoczesnym hotelu robotniczym. Wyżywienie w stołówce hotelowej z częściową dopłatą przedsiębiorstwa. Po przepracowaniu 3 lat istnieje możliwość zamieszkania na stałe w Łodzi oraz otrzymania mieszkania. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr i szkolenia w godz. 7—15. 5947/k

**INŻYNIERA** poligrafa lub technika poligrafa w specjalności druku typo na stanowisko kierownika wydziału maszyn typo — wymagany staż pracy na stanowisku kierownika 3 lata lub mistrza 5 lat oraz konserwatora linotypów, konserwatora maszyn offsetowych i konserwatora maszyn introligatorskich przyjmą **Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku, ul. Malmeda 1.** Warunki pracy, płacy i mieszkaniowe zostaną omówione na miejscu. 6726-k

**EKONOMISTĘ** ze średnim lub wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką zatrudni w sekcji planowania i ekonomiki **Łódzkie Przedsiębiorstwo Zbytu Artykułów Technicznych „Technozbyt", pl. Zwycięstwa 2.** Warunki płacy do omówienia.

**RADIOMECHANIKÓW** z uprawnieniami mistrzowskimi, czeladniczymi lub wieloletnią praktyką w zakładach usługowych radiowo-telewizyjnych zatrudni **Spółdzielnia Pracy „Precyzja", ul. Piotrkowska 61, tel. 300-05 w godz. 9 — 15.** 6323-k

**WYSOKO** kwalifikowanych inżynierów z uprawnieniami do projektowania (specjalność energetyka, c.o., wentylacja i klimatyzacja) zatrudni **Biuro Projektów Przemysłu Włókien Sztucznych w Łodzi, ul. Kopcińskiego 37.** Warunki płacy do uzgodnienia. Zgłoszenia przyjmuje komórka kadr w godz. 7.15 — 15.15, tel. 821-80, w. 7. 6675-k

## DROBNE OGŁOSZENIA

**SPÓŁDZIELNIA** Lekarzy Specjalistów „Zdrowie", Al. Kościuszki nr 67 leczy i operuje żylaki kończyn dolnych, wykonuje zabiegi ginekologiczne, leczy w zakresie chorób kobiecych. Przeprowadza badania histopatologiczne i cytologiczne. Bliższe informacje tel. 664-87 6236 k

**Dr Jadwiga ANFOROWICZ** weneryczne, skórne 16.30—19, Próchnika 8

**Dr ZIOMKOWSKI** — skórne, weneryczne, 16—19 Piotrkowska 59, oprócz sobót 14788 g

**PLAC** sprzedam. Telefon 382-15 14578 g

**SPRZEDAM** 0,75 ha ziemi ornej koło przystanku Smulsko. Wiadomość Łódź, Wielkopolska 41 m. 31, blok 31

**DOMEK** jednorodzinny sprzedam lub oddam w dzierżawę. Łódź, Cała 13, dojazd tramwajem 8

**GOSPODARSTWO** rolne blisko Łodzi kupię lub wydzierżawię. Oferty „14544" Prasa, Piotrkowska 96

**DOM** 3-izbowy z placem 600 m kw. — Warszawska 41a sprzedam. Mieszkanie na zamianę M-2

**MAGNETOFON** „Tonette" nowy sprzedam. Cena 2.000. Oferty „14558" Prasa, Piotrkowska 96

**MASZYNĘ** do pisania „Halda", dł. wałka 24 cm sprzedam. Tel. 845-20

**KAWIOR** kupię. Oferty „14559" Prasa, Piotrkowska 96

**TELEWIZOR** „Neptun" na części sprzedam. Tel. 672-30, w godz. 7.30—15.30

**3 ROLWAGI** sprzedam. Chojny, Cegielniana 21

**NADWOZIE** — komplet „Wartburga Standard 353" po wypadku sprzedam. Tel. 358-53, godz. 8—15, po 16, tel. 382-88

**„OCTAVIĘ"** w dobrym stanie sprzedam. Telefon 618-39 14811 g

**„SYRENĘ** 103" — tanio sprzedam. Tel. 304-39, od 16 235 g

**„WARTBURGA** 353" sprzedam. Tel. 664-35

**„WARSZAWĘ-M-20"** sprzedam. Łódź, Tuszyńska 115 14494 g

**„TRABANTA** 601 Combi" przebieg 36.000 — stan bardzo dobry — sprzedam. Górska 17 m. 6 (Stoki), godz. 18—20

**POSZUKUJĘ** garażu. Oferty „14518" Prasa, Piotrkowska 96

**MAŁŻEŃSTWO** bezdzietne, po studiach, członkowie spółdzielni poszukuje niekrępującego pokoju. Oferty „434" Prasa, Piotrkowska 96

**OBCOKRAJOWCOWI** wynajmę pokój w blokach. Oferty „14289" Prasa Piotrkowska 96

**MAŁŻEŃSTWO** z dzieckiem poszukuje mieszkania. Oferty „14549" Prasa, Piotrkowska 96

**2 POKOJE,** kuchnię, telefon, wszystkie wygody, centrum na rok odstąpię. Płatne z góry. Oferty „14555" Prasa, Piotrkowska 96

**MŁODE** małżeństwo poszukuje nie umeblowanego pokoju z niekrępującym wejściem. Oferty „14507" Prasa, Piotrkowska 96

**ŚRÓDMIEŚCIE** — 2 pokoje, kuchnia, wygody, bez c.o., zamienię na pokój, kuchnię — bloki. Oferty „14560" Prasa, Piotrkowska 96

**MŁODE** małżeństwo — członkowie spółdzielni mieszkaniowej poszukuje na rok mieszkania. — Oferty „14582" Prasa, Piotrkowska 96

**PRZYJMĘ** na mieszkanie pracującą panienkę. Wróbla 18a m. 35, bl. 520

**UCZENNICĘ** przyjmę na mieszkanie. Kilińskiego 42 m. 25 14587 g

**GORZÓW** Wlkp. — 2 pokoje z kuchnią w blokach, zamienię na 2 lub 3 pokoje w Łodzi. Oferty „14601" Prasa, Piotrkowska 96

**POKÓJ** z kuchnią — 38 m kw. — bloki, I p., zamienię na 2 lub 3 pokoje. Oferty „14590" Prasa, Piotrkowska 96

**WPISY** na kursy zaoczne (korespondencyjne) kreśleń budowlanych, konstrukcyjnych, maszynowych, kosztorysowania — przyjmuje, szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza" Kraków, Westerplatte 11

**UCZENNICĘ,** lat 17 przyjmę do pracowni kapeluszy damskich, Rzgowska 39 14524 g

**FRYZJER** męski potrzebny. Próchnika 22

**POMOC** do dziecka potrzebna. Kilińskiego 132 m. 25, po 16

**UNIEWAŻNIA** się zagubioną legitymację służbową nr 31/68 wyd. przez Woj. Stację Techniki Statystycznej w Łodzi na nazwisko mgr Zenon Januszkiewicz, Niciarniana 12/14 14497 g

**UNIEWAŻNIAM** zagubioną pieczątkę o brzmieniu „Malowanie na tkaninach, Stefan Stasiak, Łódź, ul. Nawrot nr 61"

**PEKIŃCZYK** żółty zginął 16 lipca. Za odprowadzenie lub wskazanie miejsca pobytu nagroda 1.000. Kosmonautów 4 m. 45 (kolej obwodowa), tel. 411-60 14541 g

**DZIECI** na leczenie klimatyczne przyjmuję cały rok. Maria Grabcowa, Rabka, Kościuszki 5

**SZYBY** do samochdów zagranicznych, panoramiczne, hartowane (drobnorozpryskowe) poleca „SECUMIT", Warszawa-Rembertów, Suflerska 6, tel. 10-95-12, wieczorem 21-19-69, Mühsam

**FRYZJERKA** Aleksandra Wołkowska zaprasza Szanowne Klientki do zakładu przy ul. Próchnika 10, tel. 201-78

**FERMA** szynszyli, Lidia Kwosek, Popielów, pow. Opole — udziela informacji o zakładaniu hodowli szynszyli

**POGOTOWIE** Telewizyjne ZURiT tel. 513-29 godz. 8—19 (oprócz niedziel). Naprawy zgłoszone do godziny 11 wykonujemy tego samego dnia

**NAPRAWIA** uszkodzoną garderobę artystyczna cerownia, Więckowskiego 23, Frankowska

**NOWOCZESNY** krój damski, dziecięcy opanujesz szybko wynalazkiem Mechlińskich, Nawrot 32

**SUKNIE** ślubne wypożyczam. Walczak, Piotrkowska 38 13751 g

**NAJWIĘCEJ** ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „SYRENKA", Warszawa, Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami 6409 k

**KARAKUŁY** czarne z norką, biurko węgierskie, palmę Kentia — sprzedam. Tel. 457-95

**PILNIE** sprzedam „Wartburga 312" po remoncie. 1 Maja 20, Andrzej Bromirski (wejście z Żeromskiego. Po 16.30

# KULTURA I OKOLICE * KULTURA

# Owocne lato łódzkich archeologów

**Lato to nie tylko czas żniw dla rolników, lecz również wytężonej aktywności archeologów. Na terenie ziemi łódzkiej przeprowadzono też wiele interesujących badań archeologicznych, którym warto poświęcić teraz „dozynkowe" podsumowanie.**

Obiektem badań były nie tylko stanowiska zupełnie nowe, lecz również takie, które penetrowano już dawniej. I tak na przykład **prof. dr Konrad Jażdżewski prowadził dalsze poszukiwania w Przywozie (pow. Wieluń),** gdzie istnieje stanowisko z okresu rzymskiego i gdzie prof. Jażdżewski dokonał już wielu ciekawych odkryć, m. in. rozszyfrował tajemnice „mogiły książęcej".

**Do ciekawszych badań tegorocznych należą te, które prowadził mgr B. Abramek w Strobinie (pow. Wieluń).** Natrafiono tu na osadę obronną z okresu rzymskiego. Wykopano wiele przedmiotów codziennego użytku jak narzędzia, ozdoby, fragmenty naczyń, co sprawiło, że dalsze badania kontynuowane będą w Strobinie w roku przyszłym.

**Biuro Dokumentacji Zabytków (ściślej mówiąc kierownik tego biura, konserwator zabytków arch. na województwo łódzkie — mgr Jerzy Augustyniak), prowadziło badania w Bożykowej.** Miejscowość to bardzo starożytna. Tu bowiem w r. 1210 odbył się synod z udziałem książąt Władysława Odonicza, Leszka Białego oraz Konrada Mazowieckiego. Teraz natrafiono tam na ślady osadnictwa średniowiecznego (liczne ułamki ceramiki — w tym również kafle).

W najbliższej okolicy Bożykowej odkryto z kolei relikty osadnictwa kultury łużyckiej, które staną się również przedmiotem przyszłych badań. Jak informuje nas mgr Augustyniak, wszystkie znaleziska z terenu radomszczańskiego eksponowane będą na wystawie w nowo powstałym Muzeum Regionalnym w Radomsku.

**Do ciekawych odkryć tegorocznych należy również wczesnośredniowieczne cmentarzysko w miejscowości Lubień (pow. Piotrków), gdzie kierował pracami mgr Andrzej Wójcik z muzeum w Piotrkowie.** Dotychczas spenetrowano tu kilkanaście grobów szkieletowych, przy czym groby kobiece wyposażone były w liczne ozdoby (srebrne kabłączki i paciorki) — natomiast w grobach męskich znaleziono wiadra oraz groty oszczepów.

Archeologowie nasi prowadzili badania na terenie przyszłego Zalewu Sulejowskiego, na interesującym stanowisku paleolitycznym w Osiakowie, w starożytnym grodzisku w Rękoraju, w Stobnicy (pow. Piotrków), na Górze Zamkowej w Sieradzu itd.

**Rok bieżący był pierwszy, w którym zapoczątkowana została współpraca Wojewódzkiego Urzędu Konserwatorskiego z Zakładem Archeologii Polski Srodkowej Instytutu Historii Kultury Materialnej PAN w Łodzi.**

Przeprowadzono więc badania archeologiczno-architektoniczne na zamku w Besiekierach (pow. Łęczyca). Zamek ten, wzniesiony ok. roku 1500 przez wojewodę łęczyckiego, Wawrzyńca Sokołowskiego, przebudowany został w końcu wieku XVI. Odkryto tu teraz m. in. fundamenty dwupoziomowego ciągu arkadowego usytuowanego wzdłuż wschodniej ściany dziedzińca. Na podstawie fragmentów tynku można wnioskować, że przestrzeń podarkadową zdobiły ongiś polichromie. Zamek w Besiekierach będzie całkowicie odgruzowany i zabezpieczony w formie trwałej ruiny.

W latach następnych obie wyżej wymienione instytucje zainteresują się dalszymi obiektami — w tym m. in. XVI-wiecznym zamkiem w Majkowicach oraz zamkiem w Bąkowej Górze.

Godne zanotowania, że w Rawie Mazowieckiej już przez trzeci sezon kontynuowano badania archeologiczne prowadzone przez PKZ w Warszawie. Skoncentrowały się one przy odsłanianiu reliktów zabudowy zamkowego dziedzińca. Przy tej sposobności (podobnie jak w latach ubiegłych) znaleziono tu wiele przedmiotów codziennego użytku, które uzupełnią kolekcję muzeum w Rawie Maz.

Badania te kontynuowane będą w roku przyszłym, po ich zaś zakończeniu sporządzony zostanie projekt zabezpieczenia tego cennego historycznego obiektu.

**M. JAGOSZEWSKI**

## Witamy w Łodzi

# Balet z NRF

Po sukcesach artystycznych, jakie odniósł ostatnio w Warszawie, zespół baletowy Deutsche Oper am Rhein w Düsseldorfie-Duisburgu (w NRF), przyjeżdża do nas dziś — we wtorek — ażeby 22 i 23 bm. na scenie Teatru Wielkiego, zaprezentować dwa balety: „Cztery pory roku" A. Vivaldiego oraz „Święto wiosny" I. Strawińskiego.

Będziemy świadkami bardzo poważnego wydarzenia teatralnego w naszym mieście, do tego bowiem twierdzenia upoważnia nas niezwykle pochlebna opinia, jaką cieszy się Deutsche Oper am Rhein.

Artystów niemieckich witamy serdecznie w naszym mieście.

**(M.)**

# NTU 303-04 odpowiada

**OJCOWIE NADAL POMINIĘCI**

**WDOWIEC: Uporządkowano już tyle spraw i usunięto niejeden formalistyczny lub nieżyciowy przepis. Chciałbym wiedzieć czy doczekało się też rewizji postanowienie zezwalające na udzielanie wolnych dni matkom wychowującym małe dzieci, a pomijające samotnych ojców? Przecież ich sytuacja jest jeszcze trudniejsza.**

**RED.:** Niestety, przywilej przyznający matkom dzieci do lat 14 dwa wolne dni w roku nie został dotąd zmieniony i rozciągnięty na samotnych ojców. **(h)**

**2 DNI NIE ODLICZA SIĘ**

**O. K.: Na 2 dni przed zakończeniem urlopu zachorowałem i otrzymałem 10 dni zwolnienia. Czy o te dwa dni mogę przedłużyć swój pobyt w domu?**

**RED.:** Nie, bowiem trzydniowa lub dłuższa niezdolność do pracy przypadać musi w czasie udzielonego urlopu. Nie będzie więc odliczona z urlopu niezdolność do pracy, przypadająca w dwóch ostatnich dniach urlopu, mimo że pracownik nadal był jeszcze przez kilka dni niezdolny do pracy. **(g)**

*Kiedy Antoni Kasprowicz zadebiutował w roku 1935 tomem wierszy pt. „Słońce za murem", nazwano go „piewcą proletariatu". Określenie to było słuszne. Kasprowicz — zawsze wierny sobie i Łodzi — również i w dalszych swoich książkach manifestował swój związek z klasą robotniczą. Zaakcentował to także w ostatnim tomie swoich opowiadań pt. „Dzielnica plebejuszów".*

*Przenosimy się w nich w lata przed I wojną światową i międzywojenne, w dalekie przedmieścia Łodzi owczesnej, w świat ubogich drewniaków, „podwórzy z pompą drewnianą, ubikacjami, komórkami" — w świat „weberów, szpinerów i farbiarzy pożółkłych od trujących chemikaliów", często pracujących dwa tylko razy w tygodniu, a często bezrobotnych. Ich też kreuje Kasprowicz na bohaterów swoich opowiadań.*

*Autor — baczny obserwator zdarzeń z tamtych czasów — relacjonuje nam je nie jako stojący na boku widz, ale naoczny świadek. Stąd wielki autentyzm jego opowiadań, których narracja toczy się wartko, bez zbędnej opisowości, przy czym język Kasprowicza, wprowadzającego często robotniczą gwarę, jest jędrny i sugestywny.*

*Autor „Złodziei owoców" mówi o twardej doli ówczesnego proletariatu łódzkiego bez uciekania się do patetycznych deklaracji: przedstawia tylko pewne fakty, a wnioski każe wyciągać czytelnikowi.*

*Ale Kasprowicz przypomina nie tylko nędzę i bezrobocie, panujące ongiś wśród robotników łódzkich. We wzruszająco prosty sposób (w takich opowiadaniach jak „Rodzina Agaciaków" czy „Wirtuoz") mówi również o pięknej proletariackiej solidarności, o walce łódzkich tkaczy z fabrykantami, ich strajkach i krwawych czasem demonstracjach. Nie apotezuje ich jednak bezkrytycznie. Zapisuje również drobne szczegóły z życia codziennego, wprowadza czasem i tych, którzy stanowili margines robotniczego środowiska. Obok wstrząsających, bardzo dramatycznych momentów, epizody pełne humoru: czasem wisielczego, a czasem humoru przez łzy... Bogata w nastroje i w realia, „Dzielnica plebejuszów" stanowi też historyczny dokument o dawnej Łodzi — tym cenniejszy, że wysokie są również jego walory literackie.*

*Z zainteresowaniem czekamy na nowy tom jego opowiadań łódzkich, który nosić będzie tytuł „Nie rzucim ziemi".*

*(mj.)*

**„Dzielnica plebejuszów"**


## ZAPISY

dorosłych i młodzieży na początkowe, zaawansowane i konwersacyjne

**KURSY JĘZYKÓW OBCYCH**

**ANGIELSKIEGO, NIEMIECKIEGO, FRANCUSKIEGO, ROSYJSKIEGO, WŁOSKIEGO I HISZPAŃSKIEGO**

przyjmowane są w TWP, Piotrkowska 68, tel. 301-04 i Wólczańska 23 (szkoła) w godz. 16—19, prócz sobót.

## KANDYDACI NA STUDIA EKONOMICZNE

**DYREKCJA SZKOLENIA EKONOMICZNEGO POLSKIEGO TOWARZYSTWA EKONOMICZNEGO W ŁODZI**
**ul. Armii Ludowej 19**

organizuje

**KURS UTRWALANIA WIEDZY**

(przygotowujący do egzaminu wstępnego na UŁ). Zapisy i informacje: PTE — Łódź, ul. Armii Ludowej 19, tel. 221-15.

# Do prania nowoczesnych tkanin — proszek „POLLENA"

# Kobiety nie bij nawet kwiatem...

**Z uznaniem obserwujemy szybką na ogół obecnie reakcję MO i prokuratury na objawy chuligaństwa oraz zdziczenia obyczajów. To też zdziwienie musi budzić każdy fakt nieuzasadnionej w tej dziedzinie tolerancji. Ale po kolei**

Maria G. z Łęczycy pracowała przez 2 miesiące br. jako główna księgowa w Spółdzielni Pracy „Zorza" w Miliczu (woj. Wrocław). Funkcja ta nie należy do najłatwiejszych, wymaga skrupulatnego przestrzegania przepisów. Wiadomo, finanse. Tymczasem we wspomnianej spółdzielni podobno nie wszyscy najmilej na taką postawę patrzą Maria G. złożyła już nawet w tej sprawie (w dn. 24. V. br.) zażalenie do Zarządu Krajowego Związku Spółdzielni Dziewiarsko-Wiókienniczych w Pabianicach, przytaczając szereg zarzutów pod adresem prezesa spółdzielni w Miliczu. Mariana Taterki. Sądzimy, że sprawy te zostaną wnikliwie zbadane przez Zarząd KZSDz-W — w Pabianicach więc, ograniczymy się tu do przypomnienia zarządowi o obowiązku szybszego niż dotąd reagowania na zażalenia.

Znając już ogólnie tło sprawy, łatwiej będzie zrozumieć jej żenująco przykry przebieg. Maria G. przedstawiła nam postanowienie Prokuratury Powiatowej w Miliczu z dnia 31.V. br. (nr akt Ds 228/71, w którego uzasadnieniu czytamy:

„W dniu 8. V. 1971 r. Maria G., księgowa Spółdzielni „Zorza" w Miliczu, telefonicznie powiadomiła tamtejszą Komendę Powiatową MO że tego dnia została pobita po godzinach pracy w pomieszczeniach biurowych spółdzielni przez jej prezesa Mariana Taterkę i prosiła o niezwłoczną interwencję.

Przybyli funkcjonariusze MO stwierdzili, że Taterka był pod działaniem alkoholu. Od Marii G. przyjęto protokół zawiadomienia o przestępstwie.

Z zaświadczenia lekarskiego i odpisu historii choroby Marii G. wynika, że doznała ona drobnych obrażeń rąk i nóg w postaci zadrapań i sińców, nie powodujących rozstroju zdrowia na okres powyżej dni 7.

Z okoliczności podanych do protokółu oraz z czynności interweniujących funkcjonariuszy wynika, że zachowaniem swoim M. Taterka wyczerpał jedynie dyspozycję z art. 156 par. 2 KK, dopuszczając się występku, ściganego w drodze prywatno-skargowej, a okoliczności te nie wskazują, by słuszny interes społeczny wymagał ścigania publicznego". Postanowienie to podpisał prokurator powiatowy, Henryk Kencler.

Zacytowany dokument maluje dostatecznie przebieg zajścia i zachowanie się prezesa spółdzielni. **Zdziwienie budzi tylko wniosek końcowy prokuratury, jak i przesłanki, na których go oparto.**

**Po pierwsze:** Maria G. już po uzyskaniu cytowanego przez prokuratora zaświadczenia lekarskiego i zwolnienia na 7 dni została następnego dnia zabrana do szpitala w Miliczu, gdzie przebywała 9 dni, po czym chorowała jeszcze 10 dni w domu. **W sumie obrażenia i rozstrój zdrowia u niej trwały aż 20 dni,** co potwierdzają zaświadczenia lekarskie.

**Po drugie:** ob. podprokurator nie uwzględnił faktu, że **Maria G. została pobita przez pijanego zwierzchnika** i przestępstwo to powinno być ścigane z oskarżenia publicznego. Na jakiej więc podstawie ob. podprokurator zastosował tu korzystny dla prezesa art. 156 par. 2 KK, przerzucający ciężar ścigania na drogę oskarżenia prywatnego?

Dla wyjaśnienia informujemy, że Maria G., nie orientując się w tych różnicach prawnych, złożyła w sądzie w Miliczu w przewidzianym terminie również oskarżenie prywatne. Niestety, nie mogła pokryć opłat sądowych, gdyż ob. prezes należne jej wynagrodzenie przesłał jej z opóźnieniem. Z tego by wynikało, że brak pieniędzy i tolerancyjność organów ścigania, mogą u nas niekiedy prowadzić do bezkarności. Chyba, że tą sprawą zainteresuje się Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu...

**T. SŁUPECKI**

# Dziś w Radio i Telewizji

**WTOREK, 21 WRZEŚNIA BR.**

**PROGRAM I**

10.00 Wiad. 10.05 „Kilka jesiennych dni". 10.25 Muzyka poważna. 10.50 Technika na co dzień. 11.00 Dla klas III liceum — „Młoda Polska". 11.30 Dedykujemy II zmianie. 11.49 Rodzice a dziecko. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Melodie i rytmy. 12.45 Rolniczy kwadrans. 13.00 Turniej gitarzystów. 13.20 Koncert. 13.40 Więcej, lepiej, taniej. 14.00 „Wesele Prometeusza". 14.30 Ze świata opery. 15.00 Wiad. 15.05 Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.00 Wiad. 16.05 Opinie ludzi partii. 16.15 Z nagrań Piotra Janowskiego. 16.30 Popołudnie z młodością. 18.00 Wiad. 18.05 Laur dla zwycięzcy. 18.50 Muzyka i aktualności. 19.15 Dla domu i dla ciebie. 19.30 Koncert. 20.00 Dziennik. 20.30 Grają i śpiewają polskie zespoły regionalne. 20.45 Kronika sportowa. 21.00 Spotkanie z Temidą. 21.20 „Dzwonią do drzwi, otwórz!". 22.20 Muzyka rozrywkowa. 22.40 J. Brahms — wariacje. 23.06 II wydanie dziennika. 23.10 Przeglądy i poglądy. 23.20 Wibrafon na pierwszy plan. 23.40 Tańczymy do północy. 24.00 Wiad.

**PROGRAM II**

9.30 Wiad. 9.35 Z życia Zw. Radz. 9.55 Na powitanie jesieni — koncert. 10.25 Kto się z czego śmieje. 10.55 Z twórczości Wolfganga Amadeusza Mozarta. 12.05 Z kraju i ze świata. 12.25 Strauss — Poemat symf. 12.40 Komunikaty. 12.45 „Szlakami walk i zwycięstw" — aud. 13.05 Gra zesp. B. Hardego. 13.20 Nowe i najnowsze głosy polskiej piosenki. 13.40 „Zamek" — gawęda. 14.00 Wiad. 14.05 Koncert. 14.45 Błękitna sztafeta. 15.00 Mikołaj Rimski-Korsakow. 16.00 Wiad. 16.05 Program rozgośni warszawsko-mazowieckiej na UKF. 16.05 A mnie jest szkoda lata. 16.45 Aktualności łódzkie. 17.00 „Pożegnanie lata" — koncert. 17.25 „Dwie strony medalu". 17.55 Adam Brzozowski gra utwory klarnetowe. 18.20 Widnokrąg. 19.00 Echa dnia. 19.15 Etyka i obyczaje. 19.30 „Życie nie jest snem" — mag. 21.16 Gra — Marie Antoinette Pictet. 21.30 Reportaż literacki z NRD. 21.50 Wszystko o jednej piosence. 22.00 Z kraju i ze świata. 22.30 Wiad. sport. 22.33 Radiowy Klub Eksporterów. 22.48 Radiowe debiuty poetyckie — aud. 23.03 Rep. z XV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej. 23.50 Wiad.

**PROGRAM III**

12.05 Z kraju i ze świata. 12.55 Koncert. 13.00 Na krakowskiej antenie. 15.00 Temida po polsku — gawęda. 15.10 Melodie znad morza. 15.30 Ekspresem przez świat. 15.35 Stolice depresyjnej krainy — rep. 15.50 „Gdyby mu zagrali" 16.15 Karol Kurpiński — IX wariacje na fort. 16.30 Sarah Vaughan. 16.45 Nasz rok 71. 17.00 Ekspresem przez świat. 17.05 Quodlibet. 17.30 „Lampart". 17.40 Klub starej płyty. 18.10 Łowy i połowy. 18.30 Ekspresem przez świat. 18.35 Mój magnetofon — aud. 19.00 Książka tygodnia. 19.15 Koncert organowy. 19.25 Dusza cygańska. 19.45 Polityka dla wszystkich. 20.00 Nowe, nowsze i najnowsze. 20.40 Pies — nauczyciel historii. 20.50 Muzyka polska. 21.30 „Sweet ZOO". 21.40 Na poboczu wielkiej polityki. 21.50 Opera tygodnia. 22.00 Fakty dnia. 22.08 Gwiazda siedmiu wieczorów. 22.17 Trzy minuty o przyszłości. 22.20 „Cichy Don". 22.45 Piosenki Mieczysława Święcickiego. 23.00 Poezja Luciana Frassati. 23.05 Muzyka nocą.

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

9.55 Dla szkół: Język polski William Szekspir — „Hamlet" dla klas II licealnych (W). 10.30 „Śmierć Karpia" — film fab. prod. czechosł. (W). 12.45 Przysposobienie rolnicze (z Gdańska). 13.35 Przysposobienie rolnicze (z Gdańska). 16.30 Dziennik (W). 16.40 Odnowa miasta — program pt. „Nie tylko włókno" (z Łodzi). 17.10 Wiadomości dnia (Ł). 17.25 TV Ekran Młodych (W). 19.20 Dobranoc (W). 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Śmierć Karpia" — film fab. prod. czechosł. (W). 21.00 „Na półmetku" — program dok. (z Wrocławia). 21.30 Alfabet rozrywki „Od I do J" — scenariusz — Stefan Mroczkowski i Stanisław Olejniczak (z Poznania). 22.15 Dziennik (W).

**PROGRAM II**

18.05 Polski film dok. „Godzina 11.15". 18.45 „Cybernetyka w medycynie" — z cyklu: „Fantazje cybenertyczne". 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik (W). 20.05 „Chmurna jesień" — odc. III serjyny film jugosł. 20.50 24 godziny. 21.05 „Warszawska Jesień 1971" — fragmenty z koncertów XV Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej. 21.50 „Na szlaku" — OTV Poznań na ekranie.

## Racjonalizatorzy z „Chemobudowy" na rzecz odbudowy Zamku

**W odpowiedzi na apel racjonalizatorów z Płockiego Przedsiębiorstwa Transportowo-Sprzętowego Budownictwa w Płocku, którzy postanowili 5 proc. od sumy otrzymanych w IV kw. 1971 r. za projekty racjonalizatorskie, wynagrodzeń, przekazać na odbudowę Zamku Warszawskiego, podobne zobowiązanie podjęli także i racjonalizatorzy Przedsiębiorstwa Budowy Zakładów Chemicznych „Chemobudowa — Łódź. Zjednoczenie Budownictwa Przemysłowego „Centrum", którym oba te zakłady podlegają, apeluje o podjęcie zobowiązań tego typu do racjonalizatorów innych łódzkich przedsiębiorstw budowlanych zrzeszonych w tym zjednoczeniu.** (p)

## Hasło — import wyrobów przemysłu lekkiego

# Pierwsze dostawy

(INFORMACJA WŁASNA)

Zapowiedzi stają się faktem. Hurtownie tekstylno-odzieżowe przyjmują pierwsze dostawy zaimportowanych dodatkowo na IV kwartał br. wyrobów przemysłu lekkiego. W sklepach ujrzymy je na początku października, a w drugim rzucie — na początku grudnia. Łodzi przydzielono 140 tys. sztuk tych wyrobów, co odpowiada ponad miesięcznym normom dostaw z przemysłu krajowego.

Kupiono przede wszystkim to, czego nam najbardziej brakuje. A więc wyroby dziewiarskie. Wśród nich — najbardziej pożądane damskie i męskie trykotaże wierzchnie z włókien syntetycznych wełnopodobnych i elastycznych, a także prawdziwie wełniane. Znów mamy szanse rozsmakować się w walorach wełny szetlandzkiej, rodzimą chabrowo-czerwoną kolorystykę wzbogacą wszelkiego rodzaju melanże, a grupie naszych najlepszych wyrobów przybędzie godna konkurencja. KUPIONO BOWIEM PRZEDE WSZYSTKIM TAM, GDZIE PRODUKUJE SIĘ NAJLEPIEJ: W ANGLII, JAPONII, AUSTRII, NRF, WE WŁOSZECH, FRANCJI, HOLANDII, HISZPANII, DANII. Część wyrobów pochodzi z Jugosławii, będą również egipskie trykotaże bawełniane, a także grube wełniane, wytwarzane na maszynach cottonowych w Indiach.

Kolejnym, poza tempem realizacji, kierunkami zakupów i hojnością, nowum tegorocznych transakcji importowych są zakupy wyrobów odzieżowych. Z zainteresowaniem czekamy na transport sukienek i garsonek z tkanin dzianinopodobnych produkowanych przez NRD-owski kombinat w Cottbus. Z jego m. in. doświadczeń korzysta się przy budowie łódzkiego kombinatu na Teofilowie, a za rok lub dwa będziemy chodzić w podobnej odzieży własnej produkcji.

W sumie, w roku ubiegłym dostarczono naszym sklepom artykuły umownie zwane włókienniczymi, ZA 170 MLN ZŁ DEWIZOWYCH, A IMPORT ROKU BIEŻĄCEGO ZAMKNIE SIĘ KWOTĄ 250 MLN ZŁOTYCH.

Sprawne przeprowadzenie akcji szybkich zakupów i szybkich dostaw nie jest rzeczą łatwą. Na szczęście handlowcy wyobrażając sobie ożywienie przy ladach sklepowych, działają równie ruchliwie. Część towarów trafia do hurtowni natychmiast, bez pośrednictwa składnicy importowej, a z hurtowni do detalu trafi po kilku dniach. rw

# Już w Polsce

PRZEŁOŻYŁ: K. ZARZECKI

# ERLE STANLEY GARDNER — WIELKI SZLEM PERRY MASONA

— I dwudziestego szóstego po południu, kiedy pani zobaczyła, że się chmurzy i będzie padać, odkręciła pani kran, żeby spuścić resztę starej deszczówki, prawda?

Drumm poderwał się z miejsca.

— Sprzeciw, niewłaściwe przesłuchanie. Pytanie nieistotne, bezprzedmiotowe, nieuzasadnione. Dotyczy okoliczności ubocznych i nie związanych ze sprawą.

— Nie uważam, żeby pytanie dotyczyło okoliczności ubocznych i nie związanych ze sprawą — odrzekł sędzia Winters. — Inna rzecz, czy jest właściwe.

— Nie widzę związku ze sprawą — upierał się Drumm.

— W zasadzie nie jest rzeczą sądu zgadywanie intencji stron — wskazał sędzia Winters. — Ale z dotychczasowych zeznań oraz fotografii wnoszę, że zdaniem oskarżenia zabójstwa dokonano, kiedy deszcz padał już dostatecznie długo, aby rozmiękczyć grunt.

— Tak jest — przyznał Drumm.

— Gdyby się zatem okazało — ciągnął sędzia — że przed deszczem opróżniono zbiornik i stara deszczówka zebrała się w zagłębieniu gruntu, w którym znaleziono następnie zwłoki, mogłoby to podważyć przesłanki, na których oskarżenie opiera pośredni dowód co do czasu zabójstwa.

— Mimo to uważam przesłuchanie za niewłaściwe.

— Tak, w tym punkcie czuję się zmuszony podtrzymać sprzeciw oskarżenia — zdecydował sędzia Winters. — Nie jest to okoliczność, na którą świadek został powołany. Jeśli obroną chcę tę okoliczność ustalić, będzie musiała powołać panią Bartsler na świadka obrony.

— Dobrze — odparł Mason z uśmiechem. — Może uda mi się to załatwić inaczej. Proszę pani, w swoim zeznaniu stwierdziła pani zdaje się, że wyszła pani z domu zaraz po telefonie Mildred Danville?

— Tak, tuż po szóstej.

— I wróciła pani dopiero po północy?

— Tak, zostałam odstawiona po północy wozem policyjnym. Dzięki komuś, kto wymontował część z mojego auta, żeby mnie unieruchomić, po czym zawiadomił policję, gdzie mnie może znaleźć.

— Czyżby wolała pani nie mieć do czynienia z policją? — spytał Mason. — Chyba się pani nie ukrywała?

— Ale wolałabym wrócić do domu bez pomocy policji.

— W każdym razie nie wracała pani do domu ani nie była w pobliżu niego między szóstą po południu a północą?

— Nie byłam.

— Nie była pani nigdzie przed domem?

— Nie.

— A o której była pani po raz ostatni przed domem?

— Kiedy wychodziłam tuż po szóstej.

— A o której była pani ostatni raz za domem?

— Nie wiem. Jakoś po południu.

— Czy podchodziła pani po południu do wylotu zbiornika?

— Sprzeciw z tych samych powodów — wtrącił się Drumm. — W dalszym ciągu uważam przesłuchanie za niewłaściwe.

— Jeśli Wysoki Sąd pozwoli — odparł Mason. — Pani Bartsler zeznała, że wyszła z domu tuż po szóstej. Mam chyba prawo sprawdzić wiarygodność jej zeznania pytając, kiedy była w poszczególnych miejscach swojej posesji?

— Uchylam sprzeciw — zdecydował sędzia Winters z uśmiechem.

— Kiedy była pani ostatni raz przy wylocie zbiornika?

— Przy wylocie zbiornika?

— Tak.

— Chodzi panu o kurek do spuszczania wody u dołu zbiornika?

— Tak.

— Nie byłam przy nim od paru dni. To znaczy, nie odkręcałam go, bo o to panu chyba chodzi.

— Syn Robert, o którym pani mówiła w swoim zeznaniu, jest dzieckiem pani i pani świętej pamięci męża, Roberta Bartslera, urodzonym mniej więcej w cztery miesiące po domniemanej śmierci pani męża?

— Tak jest.

— Czy powiadomiła pani pana Jazona Bartslera, że został dziadkiem?

— Sprzeciw, niewłaściwe przesłuchanie — wmieszał się Drumm. — Pytanie jest nieistotne i bezprzedmiotowe.

— Podtrzymuję sprzeciw — zdecydował sędzia Winters. — Pytanie jawnie odnosi się do rozmowy, która miała miejsce blisko trzy lata temu.

— Nie, proszę Wysokiego Sądu — odrzekł Mason. — Pytam, czy pani Bartsler kiedykolwiek powiadomiła teścia o narodzinach swego syna.

(56) (Dalszy ciąg nastąpi)


Kol. mgr JADWIDZE POWOJEWSKIEJ serdeczne wyrazy współczucia z powodu zgonu Siostry

**STANISŁAWY WYRĘBSKIEJ**

składają:

DYREKCJA, POP PZPR, RADA MIEJSCOWA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY ze ZJEDNOCZENIA PRZEMYSŁU ODZIEŻOWEGO w ŁODZI

Dyrektorowi Zaocznego Technikum Kolejowego Filii w Łodzi mgr WITOLDOWI SOBIESZCZUKOWI wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**ŻONY — HELENY**

składają:

RADA PEDAGOGICZNA, ADMINISTRACJA i SŁUCHACZE TECHNIKUM

PODZIĘKOWANIE

Wszystkim Przyjaciołom i Znajomym, którzy wzięli udział w pogrzebie

**WŁADYSŁAWA WRZESIŃSKIEGO**

serdeczne podziękowania składa

RODZINA

Dnia 17 września 1971 roku zmarł

TOW.

**STANISŁAW PRELIŃSKI**

prezes Spółdzielni Pracy „Kuśnierz"

długoletni i zasłużony działacz spółdzielczy odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami.

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

ZARZĄD I RADA ŁÓDZKIEGO ZWIĄZKU SPÓŁDZIELNI PRACY

W dniu 18. IX. 1971 roku zmarł długoletni działacz rzemieślniczy, b. długoletni członek Zarządu Cechu i instruktor Klubu Postępu i Techniki Sekcji Fryzjerów przy Cechu Rzemiosł Różnych w Łodzi

Ś. † P.

**ANTONI WASIĄK**

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się w dniu 21. IX. 1971 r. o godz. 15.30 z kaplicy na Starym Cmentarzu przy ul. Ogrodowej. Wyrazy współczucia Rodzinie Zmarłego składają:

ZARZĄD CECHU I KLUBU, KOLEDZY I PERSONEL BIURA CECHU

Dnia 18 września 1971 roku zmarł nasz najukochańszy Mąż, Wujek i Dziadek

Ś. † P.

**ANTONI WASIAK**

mistrz fryzjerski

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. IX. 1971 r. o godz. 15.30 na katolickim cmentarzu przy ul. Ogrodowej, o czym zawiadamia zrozpaczona

ŻONA z RODZINĄ

W dniu 18 września 1971 r. zmarł, przeżywszy lat 69 nasz najukochańszy Mąż i Ojciec

Ś. † P.

**ALFRED TOMCZYK**

mistrz kapeluszniczy

Pogrzeb odbędzie się dnia 21. IX. 1971 r. o godz. 15.30 z kaplicy cmentarnej na Kurczakach, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku

ZONA, SYNOWIE, CORKA, ZIĘĆ, SYNOWE i WNUCZĘTA



Redaguje kolegium. Redakcja (i wydawnictwo) — Łódź, Piotrkowska 96. Adres pocztowy: „DŁ", Łódź 1, skrytka nr 89. Telefony: centrala 293-00 łączy ze wszystkimi działami. Redaktor naczelny 325-64. Z-ca redaktora naczelnego 307-26. Sekretarz odpowiedzialny. II sekretarz 204-75. Działy: miejski 341-10, 337-47, sportowy 208-95, ekonomiczny 223-05, 228-32, wojewódzki 341-10, dział społeczny 821-60, dział listów i interwencji 303-04 (rękopisów nie zamówionych red. nie zwraca), kulturalny 223-05, „Panorama" i fotoreporterzy 378-97. Dział Ogłoszeń 311-50. (Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Redakcja nocna 395-57, 395-59. Wydaje Łódzkie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa". Kolportaż i prenumerata: Przeds. Upowsz. Prasy i Książki „Ruch" — Łódź, Kopernika 53, centrala 281-20. Cena prenumeraty: rocznie 156 zł, półrocznie 78 zł, kwartalnie 39 zł. Zgłoszenia prenumeraty przyjmują urzędy pocztowe i oddziały terenowe „Ruchu". Egzemplarze archiwalne „Dziennika" są do nabycia w sklepie „Ruchu", Łódź, Piotrkowska 95. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.





Skład i druk: Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa", Łódź, ul. Żwirki 17. Papier druk. mat. 80 g. S-12